

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE

Dwudziestolecie samorządów
pełne gwiazd.

str. 3

Rozmowa z Beatą
Ścibakówną, znaną aktorką.

str. 10

Katarzyna Grzybowska
brązową medalistką
mistrzostw Polski.

str. 15



Lawina dobra

Gdy przed trzema laty Polkowice jako pierwsze zdecydowały się zaszczepić cały rocznik nastolatków przeciwko wirusowi brodawczaka wywołującego raka szyjki macicy nikt nie spodziewał się, że tym samym zostanie uruchomiona lawina. Od tego czasu dziesiątki samorządów w Polsce podjęły podobną decyzję. Z publicznych pieniędzy przeznaczono miliony złotych na ochronę życia. W 2008 roku burmistrz Polkowic Wiesław Wabik zapowiedział, że w naszym mieście szczepienia będą kontynuowane i kolejne roczniki szesnastolatków mogą także liczyć na dobrodziejstwo w postaci szczepionek, szczepionek na tyle drogie, że gdyby rodzice dziewcząt mieli pokryć ich koszty z własnej kieszeni to zapewne spora część z nich zrezygnowałaby z ich zakupu. Póki co burmistrz słowa dotrzymuje, a idea ochrony życia przed rakiem doczekała się w Polkowicach tygodniowego cyklu imprez, podczas których robi się bardzo wiele dla podnoszenia poziomu wiedzy o raku, a także popularyzowaniu badań profilaktycznych. Takim inicjatywom wypada jedynie przyklasnąć, bo przecież życie ludzkie jest wartością zdecydowanie ponad wszystkimi innymi, a jego ochrona to dla ludzi decydujących o rozdziale publicznych środków obowiązek.

Konrad Kaptur

W telegraficznym skrócie

WARSZAWA

Energetyczne lobby zwołało w siedzibie PAP w Warszawie konferencję prasową, na której mówiono o konieczności budowy kopalni węgla brunatnego w regionie legnickim. Skrytykowano tam samorządowców, którzy rzekomo sprzeciwiają się tzw. odkrywce, aby zjednać sobie głosy wyborców.

LEGNICA

Ponad trzy miliony widzów obejrzało na antenie TVP 1 pierwszy odcinek serialu "Mała Moskwa" w reżyserii Waldemara Krzystka. Serial to rozszerzona wersja filmu pod tym samym tytułem. Rzecz dzieje się w Legnicy, gdzie do lat 90. stacjonowały wojska radzieckie.

LUBIN

Będą zwolnienia w lubińskim Polmiedź Transie, zależnej spółki gieldowego KGHM. Pracę ma stracić kilkadziesiąt osób, zatrudnionych głównie w transporcie samochodowym. Firma jest obecnie restrukturyzowana. Od lat świadczy usługi przewozowe i transportowe dla KGHM.

LEGNICA

Wyborami samorządowymi żyją już najpewniej radni w Legnicy. Opozycyjni radcy najpierw ucieli prezydentowi budżet na promocję miasta, a ostatecznie przyznali na ten cel... 700 zł. Choć prezydent Tadeusz Krzakowski grzmi, że nie ma za co zorganizować Dni Legnicy, radni konsekwentnie tłumaczą, że takie imprezy nie są miastu potrzebne. Ciekawe, czy te opinie podzielają mieszkańcy?

GŁOGÓW

Kradzież wartościowych narzędzi udaremniła pracownicy firmy ochroniarskiej Huty Miedzi Głogów. Próbowali je wynieść z zakładu dwaj mężczyźni, pracownicy jednej ze spółek mających swoją siedzibę na terenie huty. Przyznali się do winy. Za kradzież grozi im do pięciu lat więzienia.

LUBIN

Setki kwiatów rozdali swoim fankom piłkarze Zagłębia Lubin. Zawodnicy "miedziowej drużyny" w Dniu Kobiet wyszli na ulice Lubina, gdzie rozdawali tulipany napotkanym kobietom. Przy okazji namawiali je do chodzenia na ich mecze. Może liczą, że pleć piękna zmotywuje ich do dobrej gry?

Ewa Szczecińska

Czwartek dniem wizyty profesora Kołodki

Plan wizyty jednego z najbardziej szanowanych i uznanych ekonomistów w Polsce jest bardzo napięty. Profesor spędzi w Polkowicach kilka godzin.

Jego przyjazd planowany jest mniej więcej na godzinę 10:00. 20 minut później Kołodko spotka się z JM Rektorem DWSPiT, Bronisławem Bladochą. Następnie profesor wygłosi wykład otwarty, otworzy wystawę fotografii swojego autorstwa wykonanych podczas licznych podróży po świecie. Znajdzie też czas na spotkanie z dziennikarzami, a także przedstawicielami samorządowców oraz miejscowego biznesu. Szczegółowy plan wizyty profesora Kołodki znajduje się w ramce obok.

KoK



Szczegółowy plan wizyty profesora Kołodki

- 10.20-10.40 - spotkanie z JM Rektorem DWSPiT (Polkowice, DWSPiT)
- 10.45-12.00 - wykład otwarty dla młodzieży i studentów; temat wykładu: "Transformacja, kryzys i co dalej?" (sala audytorijna DWSPiT nr 107)
- 12.00 - otwarcie wystawy fotografii z podróży pn. "Świat jaki jest...". (Hol budynku DWSPiT)
- 12.15-12.45 - konferencja prasowa (Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna)
- 13.00-14.30 - "Dokąd zmierza świat i Polska", spotkanie z Konwentem Uczelni, członkami Senatu DWSPiT oraz przedstawicielami samorządu i biznesu (Aqua Hotel)
- 15.00 - wyjazd z Polkowic na lotnisko do Wrocławia

Najmłodszy uczyć się pomagać

Góra grosza od naszych przedszkolaków

347 złotych i 9 groszy zebrały przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego nr 4 im. Misia Uszaka w Polkowicach. Wszystko za sprawą ogólnopolskiej akcji "Góra grosza", organizowanej od lat pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej, we współpracy z organizacjami charytatywnymi w całej Polsce.

W akcji zbierania drobnych monet wzięły udział nie tylko przedszkolaki ze wszystkich grup wiekowych, ale także wychowawcy i - co najważniejsze - rodzice. Dzięki tej współpracy od czterech lat udaje się w ten sposób zebrać kilkadziesiąt złotych. Pieniądze w ramach akcji "Góra grosza" przekazywane są co roku dzieciom, m. in. z rodzinnych i państwowych domów dziecka. Koordynatorem akcji w polkowickiej "czwórce" jest Beata Molisiak, opiekun grupy sześciolatków. - Cieszę się, że co roku stawaliśmy na wysokości zadania i udawało nam się bez trudu namówić dzieci do czynnego popierania tej szczytnej idei. Ogromnie cieszę się także z tego, że jeszcze nigdy swojej pomocy nie odmówili nam rodzice maluchów, którzy nie tylko dopingowali swoje dzieci do zbierania groszy, ale później z wielką cierpliwością pomagali w ich liczeniu - mówi Beata Molisiak.

A z tegorocznego liczenia wyszło, że zebrana kwota jest najwyższą z dotychczas zbieranych w przedszkolu im. Misia Uszaka. Jednak, jak podkreślają organizatorzy zbiórki, nie wysokość kwoty jest najważniejsza. - Istotą przeprowadzania tego typu zbiórek w naszym przedszkolu jest próba uświadomienia dzieci na potrzebę pomocy innym - mówi Beata Molisiak.

Jak się co roku okazuje, próba taka wypada coraz lepiej. Dzieci nie tylko chętnie zgadzają się uczestniczyć w zbiórce, ale nawet oferują pomoc w liczeniu zebranych groszy.

Pieniądze z Polkowic, zapakowane w solidne, ciężkie paczki, powędrują teraz do warszawskiego sztabu akcji, gdzie ich liczeniem i podziałem wśród potrzebujących zajmie się specjalna komisja.

Roman Tomczak



Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 6 IIP, (pokój 23), tel. 724-97-20, telefaks 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gminy: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Roman Tomczak, Paweł Groń, Ewa Szczecińska.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Inwestycje ruszą z kopyta

Pogoda pokrzyżowała prace budowlancom, którzy czekają na polepszenie aury.

Liczą na to również wykonawcy gminnych inwestycji. Sprawdziliśmy jakie prace w gminie zostaną wykonane w tym roku.

W tegorocznym budżecie gminy Polkowice, po stronie wydatków zapisano 221,1 mln zł przy dochodach na poziomie 169 mln zł. 59-milionowy deficyt pokryty zostanie z kredytu bankowego i pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zgodnie z planem wydatków gminy związanych z realizacją zadań inwestycyjnych zagwarantowano 46,4 mln zł, w tym m.in. 6,9 mln zł na zadania inwestycyjne w gospodarce mieszkaniowej, 9,9 mln zł na transport i łączność; 11, 2 mln zł na oświatę i wychowanie, 2,6 mln zł na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska, 1,3 mln zł na administrację publiczną. Przyszłoroczny budżet zakłada (wśród wydatków inwestycyjnych na oświatę i wychowanie) 10,9 mln zł na budowę w mieście nowego przedszkola. Na budowę boisk wewnątrzsielowych i miejskich wydamy 1 mln zł; budowę ekranów akustycznych - 2,3 mln zł; budowę Centralnego Parku Zabaw i Wypoczynku 2 mln zł; przebudowę skrzyżowania ulic Kolejowej, H. Dąbrowskiego i H. Sucharskiego 1,2 mln zł; budowę dróg 5 mln zł.

Ewa Szczecińska



Oto, co jest realizowane:

Termomodernizacja szkół - Gimnazjum nr 1, SP nr 3
Budowa świetlic wiejskich - Biedrzychowa, Pieszkowice
Przebudowa świetlicy w Nowej Wsi Lubińskiej
Przebudowa budynku ul. Dąbrowskiego 20
Budowa ul. Żarskiej i Amikowej
Budowa ekranów akustycznych wzdłuż drogi nr 3
Zagospodarowanie terenu przy Gimnazjum nr 2
Budowa boiska 11 Lutego (budynek szatni, trybuna)
Budowa boiska wielofunkcyjnego w Guzicach

Co ruszy w 2010?

Przebudowa os. Gwarków (Ociosowa)
Budowa ronda, skrzyżowanie ul. Dąbrowskiego, Sucharskiego i Kolejowej
Rozbudowa cmentarza komunalnego
Budowa centralnego parku zabaw i wypoczynku (park miejski)
Budowa remizy w Nowej Wsi Lubińskiej
Budowa Kanalizacji w Nowej Wsi Lubińskiej
Przebudowa oświetlenia - I etap (od ronda 3 Maja do ul. Kominka)
Przebudowa ul. Targowej
Przebudowa ul. Młyńskiej
Zagospodarowanie terenu pomiędzy ul. Miedzianą a Dąbrowskiego
Budowa przedszkola
III etap zagospodarowania os. Hubala
Rozbudowa parkingów
Budowa parkingu - ul. 3 Maja, Skalników



Środki unijne docierają na wieś

Dwie gminne inwestycje, niezwykle ważne dla mieszkańców Nowej Wsi Lubińskiej, wsparte będą środkami unijnymi. Nowa Wieś Lubińska jest ostatnią nieskanalizowaną miejscowością w gminie Polkowice. Dzięki pozyskaniu środków unijnych, zadanie dofinansowane zostanie z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Koszt inwestycji to niemal 9,5 mln zł, w tym z Unii otrzymamy 2,7 mln zł.

Zrealizowanie tej inwestycji znacznie polepszy codziennie życie mieszkańców. Zapewniony zostanie odbiór ścieków. Ujednolicony zostanie system ich odbioru, z korzyścią dla środowiska naturalnego.

W tej miejscowości realizowane będzie jeszcze jedna bardzo ważna inwestycja. Zmodernizowana zostanie świetlica wiejska - miejsce spotkań wszystkich jej mieszkańców. Obiekt zyska nie tylko na wyglądzie i funkcjonalności, ale podniesie się jego bezpieczeństwo. Świetlica jest często wykorzystywana przez zespół Ludowy Podolanki i Ludowy Zespół Sportowy. Zakres prac jest bardzo duży - budynek będzie miał nowy dach, zrealizowane zostaną roboty instalacyjne, elektryczne i prace budowlano-wykończeniowe. Projekt został dofinansowany w kwocie 459 tys. zł.

Obie inwestycje są odpowiedzią na oczekiwania mieszkańców, którzy wyrażając chęć do przyłączenia go gminy Polkowice, bardzo liczyli na ich realizację.

Omawiali projekty unijne

W sali konferencyjnej Aqua Hotelu odbyło się spotkanie zarządu Związku Gmin Zagłębia Miedziowego z kilkudziesięcioma sołtysami z terenu związku.

Celem spotkania było przybliżenie działalności ZGZM. Przewodniczący Emilian Stańczyszyn omówił projekty, które udało się zrealizować w ostatnich latach, a także te, które znajdują się w trakcie realizacji. Mówił między innymi o programach: Zwiększenie dostępu do edukacji przedszkolnej dzieci z terenu "ZGZM", "Doposażenie placówek oświatowych", "Równać szanse - poszerzenie oferty edukacyjnej szkół podstawowych". Ponadto został przedstawiony bilans finansowy, ze szczególnym uwzględnieniem dotacji zewnętrznych, które związek pozyskał na realizację wspomnianych



projektów. Przewodniczący omówił koncepcję doprowadzenia, do ponad 100 wsi, szerokopasmowego Internetu.

- Budowa subregionalnej sieci IT dla obszaru ZGZM będzie największym i zarazem najtrudniejszym

projektem ZGZM w najbliższych latach. Dlatego prosimy o pomoc sołtysów, którzy są najlepszym łącznikiem pomiędzy nami, a wszystkimi mieszkańcami wsi - mówi Emilian Stańczyszyn.

KoK

Nasi w Warszawie mówili o podatkach

Do posłów m.in. Platformy Obywatelskiej, trafił protest kilkudziesięciu polskich gmin górniczych. Przedstawiciele Związku Gmin Zagłębia Miedziowego i Stowarzyszenia Gmin Górniczych w Polsce przekazali ją w Warszawie Grzegorzowi Schetyńskiemu, przewodniczącemu Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej oraz Janowi Rzymelce, przewodniczącemu sejmowej podkomisji, która pracuje nad ustawą. Na jej posiedzeniu,

4 marca, głos zabrali przedstawiciele gmin górniczych, Związku Gmin Zagłębia Miedziowego, którzy sprzeciwiają się niekorzystnym dla nich zapisom w nowelizacji ustawy PGG. W skali kraju nowa ustawa pozbawi gminy górnicze łącznego dochodu w wysokości około 100 mln zł. rocznie (w tym gminy Zagłębia Miedziowego 30 mln zł, a samą gminę Polkowice - 18 mln zł). Zostaliśmy wysłuchani, to dla nas bardzo ważne. W imieniu mieszkańców gmin górniczych poprosiliśmy o niezamieszczanie w nowelizowanej ustawie przepisów, które doprowadzą do drastycznego obniżenia dochodów gmin górniczych z tytułu podatku od nieruchomości od budowli w podziemnych wyrobiskach górniczych. Propozycje takie, są nie tylko

W Warszawie ważą się losy kilkudziesięciu gmin górniczych w Polsce, które w obronie wysokości swoich budżetów, protestują przeciw niekorzystnym zapisom w rządowej nowelizacji ustawy - Prawo geologiczne i górnicze



krzywdzące dla społeczności lokalnej, ale przede wszystkim są niezgodne z prawem - mówi Stanisław Bocian ze Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Jak podnoszą przedstawiciele gmin górniczych, zamiar pomniejszenia dochodów podatkowych gmin górniczych bez jednoczesnego zmniejszenia za-

kresu wykonywanych zadań jest niezgodny z art.167 ust.1 i 4 Konstytucji RP. Wielokrotnie dawał temu wyraz Trybunał Konstytucyjny. Szczególny sprzeciw w treści wspomnianego projektu budzi zapis art.6. ust. 2, który w rezultacie spowoduje wyłączenie z opodatkowania budowli zlokalizowanych w

podziemnych wyrobiskach górniczych. Przedstawiciele gmin górniczych, zabierając głos na sejmowej podkomisji pracującej nad ustawą, zwrócili również uwagę na to, że Minister Finansów umocowany ustawowo do interpretacji przepisów podatkowych w swoim piśmie nr PL/LS/063/21/SIA/09/274 z dnia

18.09.2009r. stwierdza, że wprowadzenie ustawowych rozwiązań, powodujących spadek dochodów jednostek samorządu terytorialnego wymaga rekompensaty. Tymczasem w ustawie budżetowej na rok 2010, nie przewiduje się środków finansowych na stworzenie instrumentów finansowo prawnych, które wyrównalby powstały w ten sposób ubytek dochodów podatkowych gmin górniczych. Podatek od nieruchomości od budowli podziemnych istnieje od chwili uchwalenia przez Sejm ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, która to ustawa wskazała, że jednym ze źródeł dochodów gminy jest podatek od nieruchomości. Zdaniem przedstawicieli gmin górniczych nowa ustawa spowoduje niebezpieczny precedens, który podważy zasadę równego traktowania podatników. Utrzymany zostałby obowiązek ponoszenia obciążeń podatkowych w przypadku budowli na powierzchni ziemi, a zniesiony w odniesieniu do budowli pod ziemią. W przyszłości nowe prawo mogłoby też budzić sprzeciw właścicieli podziemnych instalacji przesyłowych.

Ewa Szczecińska

Gwiazdy będą bawić polkowiczanie na jubileusz

20 niezwykłych lat - pod takim hasłem w Polkowicach świętowany będzie jubileusz powstania samorządów. W mieście w tym roku pojawią się gwiazdy wielkiego formatu. Kto? Chociażby Piotr Rubik, Piotr Cugowski czy Beata Kozidrak.

Takich imprez w Polkowicach jeszcze nie było! To, co szykują dla nas władze gminy, zaspokoili chyba najbardziej wybrednych słuchaczy. Do końca roku szykowanych jest kilkanaście dużych wydarzeń rozrywkowych - koncertów, występów kabaretów. Będzie się działo.

Z wieloma znanymi muzykami podpisaliśmy umowy. Wiemy już na pewno, że w Polkowicach wystąpią m.in. Budka Suflera, Myslovitz, Bajm, Mietek Szcześniak. Wielkim wydarzeniem będzie koncert Piotra Rubika, któremu na scenie będzie towarzyszyć około pół setki chórzystów i orkiestra symfoniczna. Młodzież ucieszy na pewno występ zespołu Afromental i Dody. Szykujemy też wiele atrakcji dla najmłodszych (Majka Jeżowska, Arka Noego) - mówi Andrzej Wierdak, dyrektor Polkowickiego Centrum Animacji.

Pierwszym wydarzeniem polkowickich obchodów XX-lecia samorządności był

huczny sylwester w Centrum Piknikowym. Kolejnym wydarzeniem w kalendarzu imprez jubileuszowych był koncert Alicji Majewskiej, Włodzimie-

rza Korcza i Roberta Janowskiego. Czekamy na więcej!

Ewa Szczecińska

Program imprez kwiecień - maj 2010

17 kwietnia (Aula) - rocznica powstania Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej - Anna Maria Jopek i Grzegorz Turnau;

8 maja (Aquapark) - Urodziny Aquaparku - Majka Jeżowska, Neonówka, Sumptuasic;

28 maja (Rynek) - Dzień Samorządności - Mietek Szcześniak, Budka Suflera;

29 maja (Rynek, Stadion) - Dzień Samorządności - Leszcze, Piotr Rubik;

** Program obchodów nadal jest modyfikowany oraz trwają jeszcze negocjacje z gwiazdami muzycznymi. O szczegółowym programie imprez będziemy informować w "Gazecie Polkowickiej".*



Nowe przepisy blokują pomoc samorządów w indywidualnych działaniach na rzecz środowiska

Środki są, tylko nie można ich wydać

Zmiany w przepisach uniemożliwiają przekazywanie przez samorządy dopłat do działań związanych z ochroną środowiska. W latach 2006-2009 z takiej pomocy skorzystało na terenie Gminy Polkowice ok. dwudziestu osób fizycznych.

Dopłaty te trafiały głównie do osób pozbywających się ze swoich gospodarstw domowych azbestu. Dopłaty dotyczyły demontażu, transportu oraz utylizacji tej rakotwórczej substancji. Zanim weszły w życie zmiany w przepisach w budżecie gminy zabezpieczono środki w wys. 30 tys. zł na jeszcze inny rodzaj pomocy. Mianowicie na dofinansowanie do działań związanych z odnawialnymi źródłami energii. Osoby fizyczne mogłyby starać się o dotację z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zakup np. instalacji kolektora słonecznego. Od stycznia tego roku zmiany w Ustawie o finansach publicznych, w tym likwidacja gminnego funduszu, nie pozwalają na dofinansowanie przez samorządy tego typu inwestycji osobom fizycznym. - Wiem, że wiele osób z terenu naszej gminy liczyło na dofinansowanie takich inwestycji, czy pomoc w pozbyciu się azbestu. Niestety, z przyczyn od nas niezależnych zarówno naszej, jak i wszystkim innym gminom i starostwom w Polsce, od stycznia nie wolno już przekazywać środków na takie cele w formie dotacji. - Mam nadzieję, że to się wkrótce zmie-

ni - mówi Małgorzata Kalus-Chiżyńska, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich Urzędu Gminy w Polkowicach.

Z tego powodu nie zostanie ogłoszony - zapowiadany wielokrotnie na łamach naszej gazety - regulamin dofinansowywania tego typu przedsięwzięć. - Ten regulamin, nad którym pracowaliśmy, był już w znacznej mierze przygotowany. Jednakże po analizie prawnej oraz informacjach otrzymanych przez nas od Regionalnej Izby Obrachunkowej, okazało się, że w myśl obowiązujących od stycznia nowych uregulowań prawnych, samorządy nie mogą tak jak dawniej przekazywać środków na dofinansowywanie indywidualnych przedsięwzięć związanych z ochroną środowiska.

Przedstawiciele wielu samorządów w Polsce mają jednak nadzieję, że korekta Ustawy o finansach publicznych nastąpi w miarę szybko, tak, aby kwoty zabezpieczone na ten cel w gminnych i powiatowych budżetach mogły nadal wspomagać indywidualne działania proekologiczne.

Roman Tomczak

Rozmowa z Ewą Polak, dyrektorką Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Polkowicach

Nie wolno się wahać

- Przeczytałem, że przez pierwszych sześć miesięcy działania, czyli od stycznia do czerwca 2009 r., z waszej pomocy skorzystało ponad pół tysiąca osób. To oznacza, że ośrodek jest instytucją niezwykle potrzebną...

- Istotnie. Zresztą ośrodek został powołany m. in. dlatego, że do starostwa powiatowego docierały informacje o potrzebie jego stworzenia. Jak widać, była to bardzo trafiona decyzja. Niemal codziennie zgłaszają się do nas ludzie potrzebujący pomocy. Wśród nich są osoby, które ze względu na trudną sytuację nie mogą mieszkać w swoim naturalnym środowisku. Takie osoby są umieszczane w Domu Interwencji Kryzysowej w Chocianowie.

- Wszystkim osobom, które się do was zgłoszą, udaje się pomóc?

- Aż tak dobrze niestety nie jest. Nie zawsze jest to na tyle skuteczna pomoc, żebyśmy mogli z czystym sumieniem powiedzieć, że problem został rozwiązany.

- Co ma na to wpływ?

- Bardzo wiele czynników. Często jest to niechęć samych zainteresowanych do udzielania im jakiegokolwiek pomocy. Bardzo często zdarza się, że osoby przychodzą do nas w ostrym kryzysie, w tym pierwszym momencie, kiedy wydaje się, że świat przewrócił się do góry nogami. Ale później brakuje im wytrwałości i cierpliwości, żeby pozatławić wszystkie swoje problemy.

- Osoby w kryzysie trafiają do was same, czy może ktoś je tu przysyła?

- Różnie. Czasami z własnej woli, czasami są zgłaszane przez sąsiadów, czy rodziny, albo kierowane przez inne instytucje powołane do udzielania pomocy.



- Zdarzyło się, że ktoś tej pomocy odmówił?

- Nie, jeszcze do tej pory nie takiego się nie zdarzyło i mam nadzieję, że się nie zdarzy. Rolą naszych pracowników jest m. in. przekonanie osób w kryzysie, aby przyjeły od nas pomoc.

- Kto powinien się do was zgłaszać? Kiedy ktoś jest już osobą w kryzysie?

- W zasadzie w naszej pracy nie określamy kryteriów, które ktoś musi spełniać, aby otrzymać tu pomoc. Kryzys może dotyczyć bardzo wielu spraw: konfliktów rodzinnych, nieporozumień z dziećmi, z rodzicami. Może to być sytuacja związana z przemocą w rodzinie, albo z katastrofą budowlaną, drogową czy spowodowaną stratą bliskiej osoby.

Przychodzą do nas także osoby po próbach samobójczych. Jako jedyni w powiecie realizujemy program edukacyjno-korekcyjny dla sprawców przemocy. Mamy pod opieką kilka osób, które na poważnie potraktowały swój problem i uczestniczą w tym projekcie.

- Nie wolno się wahać przed przyjściem do was po pomoc?

- Absolutnie nie. Czekamy na każdego i każdemu jesteśmy w stanie pomóc. Mamy tu bardzo dobre grono specjalistów z odpowiednimi umiejętnościami i doświadczeniem. Zresztą najlepiej świadcą o tym wyniki naszej dotychczasowej pracy.

Rozmawiał: Roman Tomczak

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Cuprum" w Polkowicach ul. Kolejowa 24A ogłasza przetarg na ustanowienie prawa odrębnej własności do następujących lokali mieszkalnych:

1. Polkowice ul. 3 Maja 5/14
Mieszkanie o pow. użytkowej 37,20 m², położone na IV piętrze, składające się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc oraz przynależnej komórki piwnicznej o pow. 2,53 m², stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 43/10000.
Cena wywoławcza - 106.355,00 zł tj. 2 859/m²

Minimalne postępowanie wynosi 1000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 25.03.2010 r. o godz. 13:00 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A.
Wadium w wysokości 5.310,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164.

Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.
2. Polkowice ul. Wolodyjowskiego 5/17
Mieszkanie o pow. użytkowej 27,99 m², położone na IV piętrze, składające się z 1 pokoju, kuchni, łazienki z wc oraz przynależnej komórki piwnicznej o pow. 2,53 m², stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 71/10000.
Cena wywoławcza - 70.727,00 zł tj. 2 527/m²

Minimalne postępowanie wynosi 1000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 25.03.2010 r. o godz. 13:30 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A.
Wadium w wysokości 3.530 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164.

Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.

3. Polkowice ul. Legnicka 13/4
Mieszkanie o pow. użytkowej 43,28 m², położone na parterze, składające się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc, stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 227/10000.
Cena wywoławcza - 93.220,00 zł tj. 2 154/m²

Minimalne postępowanie wynosi 1000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 25.03.2010 r. o godz. 14:00 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A.
Wadium w wysokości 4.660,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164.

Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.
Mieszkania można oglądać w poniedziałki i środy w godz. 10:00-12:00 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z administracją spółdzielni - tel. 076 746 18 48 (46).

Pierwszeństwo w nabyciu lokalu mają członkowie SM "Cuprum" którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i zgłaszają gotowość do zawarcia umowy na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego. W przypadku zgłoszenia się członków przetarg na dany lokal zostanie unieważniony.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów w godzinach 8:00-14:00 pod nr telefonów:
- dział mieszkaniowy 076 746 18 58

- administracja *076 746 18 48, (46)
- sekretariat 076 746 18 40
Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie spółdzielni (pokój nr 7).

Urzędnicy na trzecim miejscu

W Aquaparku odbył się Turniej Bowlingowy o Puchar Prezesa Aquaparku Polkowice S.A. - Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego.

W zawodach wzięły udział cztery ekipy: Służby Mundurowe, Polkowickie Organizacje Pozarządowe, drużyna Rady Miejskiej oraz zespół Urzędu Gminy Polkowice. Zacięta walka trwała do ostatniego rzutu o czym świadczą chociażby niewielkie różnice punktowe.

- Oczywiście wynik nie był najistotniejszy. Ważniejsza okazała się dobra zabawa, której tego dnia nie brakowało. Tego typu turnieje będziemy chcieli organizować znacznie częściej - mówi Beata Betka, Prezes Zarządu Aquaparku Polkowice S.A. - Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego.



Turniej odbył się w nowoczesnej Sali Bowlingowej polkowickiego Aquaparku, która dla coraz liczniejszych klientów staje się atrakcyjnym sposobem spędzania wolnego czasu. Z

dziennikarskiego obowiązku podajemy ostateczną kolejność: I miejsce zajęła drużyna Polkowickich Organizacji Pozarządowych, II Rada Miejska, a IV Służby Mundurowe

KoK

Inicjatywy proekologiczne w gminie z roku na rok nabierają rumieńców

Przytączy się do nas!

Kalendarium inicjatyw ekologicznych, które zostaną zrealizowane w tym roku w Polkowicach, jest już prawie gotowe.

Nadal jednak mile widziane są stowarzyszenia i osoby prywatne, które chciałyby współpracować w jego przygotowaniu.

Wszystko to w ramach realizacji Programu Edukacji Ekologicznej Gminy Polkowice na lata 2008-2014. Głównym jego celem jest wzbudzenie lub utrwalenie w mentalności mieszkańców Polkowic troski o otaczające ich środowisko oraz integracja społeczna. W program jest zaangażowanych wiele instytucji i firm z terenu całej gminy, a także osoby prywatne. - Integracja społeczna w walce o czyste środowisko jest walką o naszą wspólną przyszłość. Dlatego bardzo nam zależy, aby w tej walce zespoliły swoje siły różne pokolenia mieszkańców naszej gminy, od przedszkolaków po studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku - mówi Małgorzata Kalus-Chiżyńska, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Terenów Wiejskich Urzędu Gminy w Polkowicach.

Przygotowywany program działań proekologicznych na ten rok obejmuje działania zaproponowane wcześniej przez kilka współpracujących z gminą instytucji. Jednak treść programu nadal może być wzbogacona o nowe inicjatywy, pod warunkiem, że znajdą się chętni do współpracy. Takie osoby, czy stowarzyszenia są cały czas mile widziane przez realizatorów Programu Edukacji Ekologicznej. - Do tej pory udało nam się pozyskać do współpracy m. in. szkoły, ogrody działkowe, nadleśnictwo czy stowarzyszenia pozarządowe. Każde z nich realizując przygotowane przez siebie działania sfera się włączając w ich realizację jak największy krąg odbiorców - mówi Małgorzata Kalus-Chiżyńska.

Kalendarz działań na ten rok obejmuje już kilkanaście przedsięwzięć. Wśród nich jest realizowane właśnie przy współpracy polkowiickich szkół, nadleśnictwa Lubin oraz Aquaparku dokarmianie dzikich zwierząt w lesie. Na marzec zaplanowano działania związane z Międzynarodowym Dniem Wody (organizowany przez PGM Sp. z o.o. w Polkowicach). Kwiecień ma upłynąć pod znakiem obchodów Światowego Dnia Ziemi (przygotowywanych przez Zespół Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy). Święto Niezapominajki jak zwy-

kle pojawi się w maju. Jest też bardzo prawdopodobne, że podczas jego trwania nazwę niezapominajki otrzyma nowe rondo przy polkowiickim kinie. Okres wakacyjny będzie także okresem oddechu dla inicjatyw ekologicznych w Polkowicach. Za to już we wrześniu organizatorzy Programu Edukacji Ekologicznej zaproszą mieszkańców naszej gminy do czynnego wsparcia idei Dnia Bez Samochodu. Doskonałą okazją do porzucenia tego dnia samochodu i zamianę go na inny środek transportu, będzie organizowany wtedy rajd rowerowy. Październik upłynie za to pod znakiem drzew - symboli zdrowej natury. Będzie więc okazją, aby posadzić swoje drzewo na terenie miasta. Byłoby znakomicie, gdyby osoba, która posadzi swoje drzewo, później się nim opiekowała - mówi Małgorzata Kalus-Chiżyńska. - Młodemu drzewu w mieście jest bardzo trudno zapuścić korzenie. Zanim osiągnie odpowiedni wiek, który pozwala myśleć, że może poradzić sobie samo, powinno być pod troskliwą opieką - dodaje.

Wrzesień będzie także miesiącem, kiedy setki mieszkańców miasta i gminy włączy się w coroczną akcję sprzątania świata. Za to w listopadzie we współpracy z nadleśnictwem z Chocianowa będzie można powalczyć z największym wrogiem kasztanowców - szrotówkiem kasztanowcowiawczkiem. Nowością w kalendarzu proekologicznych działań będzie zaplanowana na listopad akcja "Pełna miseczka dla koteczka", polegająca na zbieraniu kamry dla bezdomnych kotów, połączona ze zbiórką kamry dla ptaków na zimę.

- Mam nadzieję, że to nie wszystko. Głagie liczymy na współpracowników, osoby i instytucje oraz stowarzyszenia, które odważą się wyjść z pomysłami i zaproponują, aby ich inicjatywy zostały umieszczone w kalendarium, które - co po raz kolejny chcę zaznaczyć - jest tworem żywym, podlegającym zmianom wraz z pojawiającymi się nowymi inicjatywami - zapewnia dyrektor Kalus-Chiżyńska.

Roman Tomczak

Niezwykła inicjatywa polsko-niemiecka

Budując przyszłość pamiętają o przeszłości

Już od dziewięciu lat firma Volkswagen Motor Polska, wspólnie z Zespołem Szkół w Chocianowie oraz praktykantami z niemieckich fabryk Volkswagena, przyczyniają się do zachowania obiektów poobozowych Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau.



Zajęcia, które się tam odbywają, przeprowadzane są w ramach projektu "Praca w Miejscach Pamięci". Ten długofalowy projekt, obejmujący także kształcenie zawodowe, łączy w niezwykle sposób Polaków i Niemców, historię z przyszłością. Projekt ten jest realizowany już od dwudziestu dwóch lat, i spotyka się z ogromnym zainteresowaniem i akceptacją partnerów z obu sąsiadujących krajów.

W ramach zajęć na terenie byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau młodzi Polacy i Niemcy przez dwa tygodnie wspólnie porządkują drogi, naprawiają dachówki zabudowań obozowych i czyszczą obuwie ofiar pozostałe w Oświęcimiu. Wielu z nich pomaga przy wymianie ogrodzenia z drutu kolczastego, otaczającego obóz. To jeden z najbardziej charakterystycznych symboli tego miejsca, miejsca upokorzenia, zniewolenia i śmierci.

Podczas tych 14 dni, jakie młodzi Polacy i Niemcy spędzili na budowaniu wspólnej przyszłości w miejscu o strasznej przeszłości, obecni byli także

fotograf-amator z VW Motor Polska - Jerzy Cirka. Każdego dnia towarzyszył z aparatem fotograficznym swoim koleżankom i kolegom przy pracy. Z uwagą i wrażliwością obserwował to miejsce, co uwiecznił na zdjęciach. Spośród jego fotografii pracujący tam młodzi ludzie wspólnie wybrali niektóre motywy. Napisali też teksty, w których wyrazili swoje uczucia i opisać wspomnienia z dni spędzonych na projekcie w Auschwitzu. W ten sposób "nadal obrazom imiona". Tak powstała wystawa, o tym samym tytule. Jest to wspólne

przedsięwzięcie Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, Volkswagen Motor Polska oraz Volkswagen AG. Wczoraj o godz. 11.00 w siedzibie VW Motor Polska (cylinder główny) miało miejsce otwarcie wystawy. Obecni byli m. in. wiceprezydent Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego Christoph Heubner, niemiecki konsul generalny w Polsce Bernhard Brasack oraz burmistrz Polkowic Wiesław Wabik.

Roman Tomczak



Powstaną punkty konsultacyjne

W sali konferencyjnej starostwa powiatowego odbyło się spotkanie z organizacjami pozarządowymi z terenu powiatu polkowiickiego. Powód - otwarty konkurs z zakresu wsparcia sektora pozarządowego ogłoszony przez zarząd województwa dolnośląskiego.

Na terenie 10 powiatów z terenu naszego województwa ma powstać sieć specjalnych punktów konsultacyjnych, które stworzą tak zwaną Dolnośląską Sieć Doradztwa Pozarządowego. Początek działalności punktów planowany jest na kwiecień.

Będą one miały za zadanie udzielać pomocy organizacjom pozarządowym w ich codziennej działalności, a także wspierać je merytorycznie w zakresie pozyskiwania pieniędzy z Unii Europejskiej. Ich celem będzie także aktywizowanie wszelkiego rodzaju stowarzyszeń do korzystania z funduszy unijnych. Osoby z organizacji pozarządowych odwiedzające punkty będą mogły skorzystać z pomocy doradcy do spraw funduszy unijnych, a także prawnika. Będą też organizowa-

ne szkolenia i warsztaty. Oczywiście również osoby chętne do rozpoczęcia działalności w sektorze organizacji pozarządowych mogą liczyć na wsparcie - mówi Kamil Ciupak, wicestarosta polkowiicki, który prowadził ubiegłotygodniowe spotkanie.

Punkty będą tworzone w partnerstwie z jednostkami samorządu terytorialnego, świetlicami środowiskowymi, parafiami, a także małymi i średnimi przedsiębiorstwami. Na organizację całej sieci zarząd województwa przeznaczył kwotę 340 tysięcy złotych. Oferty można składać do 22 marca w Wydziale Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

Konrad Kaptur



Wicestarosta Kamil Ciupak prowadził ubiegłotygodniowe spotkanie z przedstawicielami organizacji pozarządowych.

OGŁOSZENIE

"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"

W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego "ARLEG" S.A. uruchomiono w Urzędzie Gminy cykliczne dyżury konsultantów Agencji świadczących usługi i informacje dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:

- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
 - możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,
 - możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych
- Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00
6 kwietnia
4 maja
1 czerwca

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. 206 (tel. kontaktowy (076) 724-97-17).

Przedmioty ścisłe to ich mocna strona

Uczniowie Gimnazjum nr 2 odnieśli ostatnio kilka spektakularnych sukcesów podczas różnego rodzaju konkursów przedmiotowych, głównie matematycznych.

Od samego początku swojego istnienia w Gimnazjum nr 2 kładziony jest duży nacisk na rozwój zdolności matematyczno-przyrodniczych. Uczniowie spotykają się na zajęciach pozalekcyjnych, podczas których przygotowują się do licznych konkursów przedmiotowych. Ostatnio młodzi matematycy zajęli w finale wojewódzkim Ligi Naukowej Matematycznej dobre drugie miejsce. Zanotowali także kilka indywidualnych sukcesów. Martyna Klimeczak awansowała do etapu finałowego Międzypowiatowego Bolesławieckiego Konkursu Matematycznego dla klas trzecich. W tym samym konkursie w gronie uczniów klas pierwszych w finałowej rozgryw-

ce znalazła się Kamila Kosińska. Gimnazjaliści z "dwójki" uplasowali się także na drugiej pozycji w organizowanym przez Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie konkursie "Parki narodowe w Polsce i na świecie". Również drugie miejsce zajęli młodzi chemicy w Międzygimnazjalnym Konkursie Chemicznym "Ren to nie tylko rzeka".

Sukcesy w zakresie nauk matematycznych i przyrodniczych cieszą dyrektor Gimnazjum nr 2 Dorotę Gnych. - Ta młodzież to nasze bogactwo. Dokładamy wszelkich starań, by jak najlepiej rozwijać jej talenty - mówi dyrektor.

KoK

Artystycznie o kolei po raz trzeci

Szkoła Podstawowa nr 1 po raz trzeci organizuje Międzywojewódzki Konkurs "Dolnośląska kolej dawniej i dziś". Prace można nadsyłać do 7 kwietnia, a uroczystą galę podsumowującą zaplanowano na 12 maja.

Konkurs cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. W poprzednich edycjach nadesłano setki prac z całego Dolnego Śląska.

- Dla zwycięzców mamy atrakcyjne nagrody ufundowane przez naszych sponsorów. Od samego początku wspierają nas między innymi Pol Miedz Trans, Koleje Dolnośląskie, Dolnośląska Organizacja Turystyczna, burmistrz Polkowic, starosta polkowicki, Związek Gmin Zagłębia Miedziowego. Lista podmiotów, które nam pomagają jest naprawdę długa i wydłuża się z każdą kolejną edycją - mówi Marcin Zarzycki, nauczyciel koordynujący konkurs.

W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich można nadsyłać prace w trzech kategoriach - praca fotograficzna, historyczno-literacka oraz prezentacja multimedialna. W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych oraz gimnazjów Dolnego Śląska, a także województw ościennych. Organizatorzy zachęcają do udziału także uczniów z odległych rejonów Polski.

- Nasz konkurs jest międzywojewódzki, tak więc czekamy na prace z całej Polski. Należy jednak pamiętać, że jego tematyka związana jest ściśle z



Konkurs od samego początku cieszy się dużym zainteresowaniem. Na zdjęciu obrazek z ubiegłorocznej edycji.

koleją dolnośląską - deklaruje Zarzycki.

Co trzeba zrobić, aby wziąć udział w konkursie?

W kategorii "praca fotograficzna" uczeń musi wykonać zdjęcie obiektu związanego z koleją dolnośląską, wydrukować je i nadesłać na adres szkoły (Szkoła Podstawowa nr 1 im. Jana Wyżykowskiego, ul. Kmicica 23, 59-101 Polkowice). Można przesłać maksymalnie pięć zdjęć. W kategorii "praca historyczno-literacka" trzeba opisać autentyczne wydarzenie/epizod zwią-

zany z powstaniem bądź funkcjonowaniem kolei na Dolnym Śląsku. Praca nie powinna zajmować więcej niż jedna strona formatu A4. Z kolei w kategorii "prezentacja multimedialna" zadaniem uczestników jest przygotowanie prezentacji związanej z koleją dolnośląską w programie Power Point.

Wszelkie pytania związane z konkursem należy kierować drogą mailową do organizatora - Marcina Zarzyckiego. Można pisać na adres: konkurskolejowy@interia.pl

Konrad Kaptur

KONCERT

Malchus

17 marca

AULA

Domu Parafialnego

Matki Bożej Królowej Polski

GODZ 19.00

POLKOWICE

DAJ SIĘ ODNALEZĆ

Organizator Współpraca Projekt

Malchus

OGŁOSZENIE

Dyrektor Gimnazjum nr 2 w Polkowicach

zaprasza rodziców uczniów klas VI na spotkanie informacyjne, które odbędzie się w Gimnazjum nr 2 w Polkowicach, ul. Hubala 3, w sali gimnastycznej

dnia 11 marca 2010r. o godz. 17.00

Na spotkaniu tym zostaną przekazane informacje dotyczące rekrutacji uczniów klas VI w roku szkolnym 2010/2011, a w szczególności:

- propozycje tworzenia klas I w gimnazjum,
- propozycje kół zainteresowań w nadchodzącym roku szkolnym,
- przedstawienie wychowawców przyszłych klas I,
- prezentacja osiągnięć uczniów,
- zwiedzanie szkoły.

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Wojna drogo okupiona

Można pokusić się o stwierdzenie, że do czasu wybuchu wojny trzydziestoletniej (1618-1648) ustabilizowany tryb życia w Polkowicach ulegał tylko nieznacznym odchyleniom. Jednak to, co zrobiła z Europą najdłuższa jej wojna, na zawsze zmieniło oblicze naszego miasta.

Koronnym efektem wojny trzydziestoletniej był tzw. pokój westfalski. Na jego mocy stosunki polityczne, religijne i terytorialne na terenie Rzeszy oraz sprawy sporne między księstwami Rzeszy a cesarstwem oraz między Rzeszą a krajami ościennymi ulegały normalizacji. Słowo to oznaczało dla Europy ostateczny kres dominującej pozycji cesarstwa austriackiego, zapewniając państwu niemieckim samodzielną polityczną. Dla Dolnego Śląska oznaczał zaś zgodę katolickiego cesarza Ferdynanda III Habsburga (pod naciskiem protestanckiej Szwecji) na swobodne wyznawanie religii protestanckiej, mimo przyjętej zasady cuius regio, eius religio (czyja władza, tego religia). Jednak cesarz zawarował swoją zgodę kilkoma warunkami. Mogły powstać tu tylko trzy nowe świątynie protestanckie - w Świdnicy, Jaworze i Głogowie. Każda zbudowana musiała być w

przeciągu roku, bez użycia gwoździ, w odległości strzału armatniego od murów miejskich. W ten sposób powstały wpisane dziś na światową listę UNESCO bezcenne zabytki kultury materialnej w Jaworze i w Świdnicy. Niestety, po głogowskim kościele pokoju ("Schifflein Christi") pozostało dziś jedynie lapidarium. Tyle Dolny Śląsk. Ale i w Polkowicach traktat westfalski niewiele zmienił życie tutejszych protestantów. Od 1650 roku na terenie ówczesnego księstwa głogowskiego zaczęto wprowadzać w życie zarządzenie cesarskie, nakazujące zmniejszenie liczby ewangelickich kościołów. W ten sposób 6 lutego 1652 r. nastąpiło uroczyste przekazanie kościoła p.w. św. Michała Archaniola w administrowanie miejscowych katolików. Na ich czele stanął ks. Simon Cartheusius. Edykt cesarski nakazywał dobrze traktować nowych księży oraz zakazywał łżenia katolików. Jak pamiętamy zdarzenia takie miały miejsce wielokrotnie. Kościół św. Michała pozostał w rękach polkowickich katolików aż do roku 1707.

Do tego czasu wzbogacił się m. in. o wieżę dzwonną, zbudowaną w latach 1686-1690.

Wojna trzydziestoletnia zrujnowała nie tylko miejskie kościoły, ale także związane z nimi szkolnictwo. Dała się we znaki także kasie miejskiej i zwykłym mieszkańcom miasta. Tylko na przestrzeni lat 1640-1645 z kasy miejskiej wypłacono na potrzeby okupujących miasto wojsk ponad 10 tys. talarów.

Na dobre czasy dla miasta i jego mieszkańców trzeba było zaczekać do zakończenia wojny. Długo oczekiwany pokój przyniósł stabilizację, która szybko zamieniła się na zwiększenie zaludnienia Polkowic i wzrost zamożności jego mieszkańców. Proces ten zachwiał na pewien czas wojny cesarza Leopolda I z Turcją, których kosztami obciążono m. in. Polkowice. Krótko później, odnoszący błyskotliwe zwycięstwa w wojnie północnej król szwedzki Karol XII zagroził granicom cesarskim na Dolnym Śląsku. W obliczu grożącego niebezpieczeństwa i wyraźne naciski Szweda, cesarz zgodził się na przywrócenie ewangelikom ponad 120 świątyń. Kościół p.w. św. Michała Archaniola znowu trafił w ręce protestantów.

Roman Tomczak

Ten konkurs od 10 lat upiększa naszą gminę

- Pamiętam jak dziesięć lat temu jeździłem wraz z komisją i robiłem zdjęcia podczas pierwszej edycji konkursu. Wówczas nie spodziewałem się, że wszystko się tak pięknie rozwinie. Oby ten konkurs trwał jak najdłużej - mówił Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic podczas uroczystej gali.

Podsumowanie jubileuszowej edycji konkursu "Świąteczna Dekoracja Posesji" odbyło się w Aqua Hotelu. Zebrali się uczestnicy wszystkich dotychczasowych edycji konkursu, który na stałe wpisał się do kalendarza gminnych wydarzeń. Krótkiego podsumowania dziesięcioletniej historii dokonała Małgorzata Kalus-Chiżyńska, przewodnicząca jury, która od samego początku uczestniczy w ocenianiu iluminacji. Zanim jurorzy przyznali uczestnikom poszczególne miejsca oceniali iluminacje kierując się kryteriami określonymi w regulaminie. Zwracali uwagę na ogólne wrażenia artystyczne, pomysłowość i oryginalność kompozycji, kolorystykę dekoracji świetlnej, różnorodność zastosowanych elementów dekoracji oraz jej wielkość. Za każde z kryteriów można było otrzymać maksymalnie 20 punktów. Tak więc łączna suma punktów możliwych do zdobycia wynosiła sto. Blisko ideału była posesja państwa Duszeńko, której przyznano 99 punktów. Państwo Duszeńko startowali w kategorii "Posesje i zagrody osób fizycznych, nie prowadzących działalności gospodarczej". Równoległe pierwsze miejsce przyznano Aldonie Gajewskiej, która otrzymała 98,75 punktu. Także posesjom Bogdy i Kazimierza Ozga oraz Iwony Czajki przyznano pierwsze miejsca z dorobkiem odpowiednio 98,75 punktu oraz 98,5 punktu. Jurorzy zdecydowali się przyznać trzy miejsca dru-

gie. Przypadły one w udziale Ewie i Wacławowi Smoleń, Teresie i Michałowi Niżniak oraz Kamili i Krystianowi Przewoźnik. Z kolei trzecie miejsca przypadły w udziale Kazimierzowi Wolak oraz Andrzejowi Grędzie.

Konkurs rozegrano także w kategorii "Obiekty firm i instytucji". Tutaj zwycięzcą okazało się Przedszkole Miejskie nr 5, które zgromadziło 98,25 punktu. Na drugim miejscu uplasowało się Przedszkole Miejskie nr 3, któremu przyznano 76,5 punktu, a miejsce trzecie przypadło w udziale Przedszkolu Miejskiemu nr 4, któremu przyznano 72,25 punktu. Pozostałe instytucje

- PGM oraz Aquapark otrzymały nagrody za udział w konkursie.

W tym roku oceniano także balkony w budynkach wielorodzinnych. Niestety zgłosił się tylko jeden uczestnik. Była nim Maria Kurkiewicz.

Jako, że tegoroczna edycja była dziesiątą z kolei sporządzono także specjalny ranking najbardziej utytułowanych zagród w historii konkursu. Pierwsze miejsce zajęli państwo Duszeńkowie, którzy startowali siedmiokrotnie i za każdym razem zwyciężali. Drugie miejsce zajęła Aldona Gajewska, która startowała dziewięć razy, trzykrotnie zwyciężając i sześć razy zajmując drugie miejsce. Trzecie miejsce zajęli ex equo Iwona Czajka oraz Bogda i Kazimierz Ozga.

Konrad Kaptur



Trzy pytania do Wiktorii Duszeńko, siedmiokrotnej triumfatorce konkursu "Świąteczna dekoracja posesji"

- Jak duże są koszty utrzymania tak dużej iluminacji i czy radość wynikająca z widoku samochodów zatrzymujących się przy pani domu i ludzi robiących sobie zdjęcia rekompensuje je?

- Koszty są naprawdę spore, bo ta iluminacja bardzo się nam rozrosła. W okresie, kiedy świecimy wydajemy miesięcznie ponad 2 tysiące złotych. To dużo, ale na pewno nie żałujemy. Iluminujemy dom dla przyjemności. Gdy widzimy ludzi, którzy się zatrzymują, by pogłaskać i robić zdjęcia, to jest nam naprawdę bardzo miło.

Poza tym pozytywne opinie motywują nas do tego, by wymyślać coraz to nowsze rozwiązania.

- Pamięta pani pierwszą wykonaną przez siebie iluminację?

- Oczywiście. To było rok przed tym, gdy po raz pierwszy zgłosiliśmy się do konkursu, czyli 11 lat temu. Wtedy nie było tak okazale jak teraz, ale pamiętam, że już wówczas nasze dzieło bardzo nam się podobało. W kolejnym roku zgłosiliśmy się do konkursu, który zorganizowała gmina i tak już od dziesięciu lat systematycznie bierzemy w nim udział, co drugi

rok, bo regulamin zabrania zwycięzcom z danego roku zgłaszać się do edycji przyszłorocznej.

- Jak wygląda rozkład prac podczas przygotowywania iluminacji?

- To, co mogę robić sama. Choinki są już bardzo wysokie. Ubranie jednej zajmuje mi nawet 13 godzin. W większości jest to moja praca, ale niektórych rzeczy sama nie dałabym rady zrobić. Dach zdobi mój mąż i syn. Najtrudniejsze jest podłączenie tych wszystkich kabli, bo to jest już mała elektrownia. Z tym trzeba uważać.

Pytał: KoK

» JAK PRZEKAZAĆ 1% PODATKU ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO

Pamiętaj! Wniosek wypełniasz wyłącznie w zeznaniu podatkowym złożonym przed upływem terminu dla jego złożenia lub w korekcie tego zeznania złożonej nie później niż do dnia:

- 31 marca 2010 r. - w przypadku PIT-28,

- 30 czerwca 2010 r. - w przypadku PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38 i PIT-39.

Zadeklarowana przez Ciebie kwota na rzecz wybranej OPP nie może przekroczyć 1% podatku należnego i podlega zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.

INFORMACJE DODATKOWE

1. Numer wpisu do KRS wybranej polkowickiej organizacji OPP znajdziesz w tabeli obok.

2. W jednym zeznaniu podatkowym (odpowiednio w jego korekcie) możesz wskazać tylko jedną OPP. Jeżeli składasz więcej zeznań, w każdym z nich możesz wskazać inną OPP.

3. W składanym zeznaniu podatkowym (odpowiednio w jego korekcie) możesz podać dodatkowe informacje, które w Twojej ocenie mogą mieć wpływ na rozdyponowanie pieniędzy z 1% przez OPP (poz. 133 w PIT-28, poz. 309 w PIT-36, poz. 109 w PIT-36L, poz. 128 w PIT-37, poz. 62 w PIT-38, poz. 55 w PIT-39). Informacje te urząd skarbowy prześle OPP jako uszczegółowienie przekazanych kwot. Pamiętaj jednak, iż ostateczną decyzję o tym, na jaki cel OPP wydatkuje środki finansowe uzyskane w ramach 1% (nawet w przypadku "wpłat ukierunkowanych") podejmuje sama organizacja.

4. W składanym zeznaniu podatkowym (odpowiednio w jego korekcie) możesz ponadto wyrazić zgodę, aby naczelnik urzędu skarbowego przekazał OPP dane osobowe i adresowe składających zeznanie, a także wysokość zadeklarowanej kwoty (poz. 134 w PIT-28, poz. 310 w PIT-36, poz. 110 w PIT-36L, poz. 129 w PIT-

37, poz. 63 w PIT-38, poz. 56 w PIT-39).

5. Przekazanie pieniędzy na konto wybranej OPP nastąpi w:

- kwietniu lub maju 2010 r. z PIT-28

- lipcu lub sierpniu 2010 r. z PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38 i PIT-39.

6. Jeżeli po terminie do przekazania 1% na rzecz OPP obniżeniu ulegnie podatek należny (np. w wyniku korekty albo decyzji organu podatkowego), zwracana nadpłata zostanie pomniejszana o kwotę stanowiącą nadwyżkę kwoty 1% już przekazanej a kwotą wynikającą z obniżonego podatku należnego.

7. Jeden procent (1%) mogą przekazać również emeryci i renciści, którzy od organu rentowego otrzymali PIT-40A. Wystarczy, że na bazie otrzymanego rocznego obliczenia podatku złożą w urzędzie skarbowym zeznanie podatkowe.

Źródło: "Jak przekazać 1% podatku organizacji pożytku publicznego (OPP)?" Ministerstwo Finansów, www.mf.gov.pl

POLKOWICZANIE WSPIERAJĄ POLKOWICKIE ORGANIZACJE POŻYTKU PUBLICZNEGO

Wesprzyj organizacje, które działają w Gminie Polkowice i przekazaj 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP).

Wystarczy wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym, wpisując: nazwę organizacji, jej numer KRS oraz kwotę.

Wykaz polkowickich organizacji pożytku publicznego:

1. Miejski Klub Sportowy MKS "Orzeł" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000043940

2. Międzyszkolny Klub Sportowy "Pietval" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000206454

3. Międzyszkolny Klub Sportowy Tenisa Stołowego Polkowice - numer wpisu do KRS 0000058431

4. Polski Związek Niewidomych Koło Miejsko-Gminne Polkowice - numer wpisu do KRS 0000087580

5. Stowarzyszenie Charytatywne "Żyć Godnie" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000042824

6. Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Byłych Pracowników KGHM Polska Miedź S.A. Zarząd Rejonu w Polkowicach - numer wpisu do KRS 0000217785

7. Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej "Start" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000098014

8. Związek Harcerstwa Polskiego Hufiec Polkowice - numer wpisu do KRS 0000264246

Informacja o przedmiocie działalności wymienionych organizacji znajduje się na stronie internetowej, pod adresem: <http://www.bip.ug.polkowice.pl/ID2=255>

W Polkowicach jesteśmy jak Obama



- Warto było przejechać pół Polski, aby zobaczyć jak się robi w Polkowicach - mówiła na gali akcji "Chroń życie przed rakiem" piosenkarka Halinka Mlynkova. Co robi? Jak chroni się mieszkańcy przed rakiem?

Być kobietą, być kobietą... - śpiewała jedna z gimnazjalistek na piątkowej gali 4. edycji programu "Chroń życie przed rakiem". Dla swoich rodziców te 16-letnie gimnazjalistki to wciąż małe dziewczynki. Ale w Polkowicach nie ma tematów tabu. To z jaką dojrzałością młodzież podchodzi do tematu badań cytologicznych, mammografii, chorób takich jak rak szyjki macicy, zadziwia każdego kto w Polkowicach jest po raz pierwszy. Dla tych, którzy tu bywają na kolejnych edycjach "Chroń życie przed rakiem", duża świadomość polkowskiej młodzieży, nikogo nie dziwi.

- Macie wielkie szczęście, że dbają tu o was. Nie oszukujmy się, Polska jest w tyle za innymi krajami, jeśli chodzi o finansowanie szczepień z państwowych budżetów. Czujcie się wyróżnieni, że w tym mieście są ludzie, którzy robią to, co każde władze robić powinny - chronią was przed

groźną chorobą. Wasz burmistrz jest jak Barak Obama, który ostatnio porym zainspirowało mnie właśnie kazal całej Ameryce, że należy zangażować Wiktora w naszą akcję - szczepić na grype. Wiesław Wabik. Jakże ważne jest, aby również kazuje całej Polsce, że można uchronić mężczyzn przed wirusem i nieć was przed śmiertelną chorobą okropnej choroby. Naprawdę sermówi doktor Iwona Pirogowicz, która rośnie jak widzę, jak młodzież z kolejny rok z rzędu przyjechała waga słuchała wykładów. W takich Polkowicz z interesującym wykładem widać, że warto organizować - Rzeczywiście nam na każdym kolejnej edycji akcji - mówi Mariola Ku mówi się HPV, HPV, HPV... Kośmider.

żanki z innych miast nie mają pojęć. Przypomnijmy, że Polkowice były co to jest, a my jak amen w pałacu pierwszej polskiej gminy, która sfi-powiemy, że wirus wywołujący raka spowodowała szczepienia przeciw szyjki macicy. To dlatego, że jest HPV. Program burmistrza Polkowicz wręcz bombardowani informacjami "Chroń życie przed rakiem" reali-w szkole, na ulicach - hasła krzywowany jest od 3 lat. Zaczepiono już do nas w bilbordach - mówi Wiktor. 100 dziewcząt i wysłano 1400 zaproszeń, polkowiczanie, którzy zaanabeni na bezpłatne badania dla ko-żował się w akcji.

Mariola Kośmider, dyrektor Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych, przyznaje, że tegoroczna edycja akcji była wyjątkowa.

Ewa Szczecińska



Trzy pytania do...

Roberta Janowskiego, znanego piosenkarza

To świetna idea

- Spotykamy się przy okazji podsumowania polkowskiej akcji "Chroń życie przed rakiem". Co Pan sądzi o tego typu inicjatywie?
- Słyszałem o tej waszej akcji i przyznaję, że jestem pod wielkim wrażeniem. Jesteście podobno pierwszą gminą w Polsce, która zaczęła wydawać publiczne pieniądze na szczepienia nastolatka przeciwko wirusowi HPV. Tylko przyklasnąć.
- Młokontenci mówią, że lepiej te pieniądze wydać na inne cele...
- Życie ludzkie to przecież wartość najwyższa. Nie wolno na nim oszczędzać. Trudno mi wyobrazić sobie bardziej szczytny cel niż ochrona życia, a przecież zaszczepione dziewczęta zabezpieczają się przed straszną chorobą. Skoro ktoś kwestionuje takie wydatki to ja go nie rozumiem.
- W ramach polkowskiej akcji prowadzonych jest także wiele działań popularyzujących wiedzę o raku szyjki macicy. Pana zdaniem poziom tej wiedzy jest w Polsce zadowalający?
- Obserwuję wiele pozytywnych zmian w tym zakresie. Z pewnością spory wpływ na to, że wiemy coraz więcej mają takie akcje jak wasza. To idea godna pochwalenia. Im więcej takich działań, tym lepiej.

Pytał: Koko

Halinki Mlynkovej, tegorocznej ambasadorki ogólnopolskiej akcji "Chroń życie przed rakiem"

Bierzcie przykład z Polkowic

- Długo namawiano Panią do udziału w akcji "Chroń życie przed rakiem"?
- Nie musiano mnie namawiać. Od dawna jestem osobą zaszczepioną przeciwko wirusowi HPV, stąd bardzo łatwo namawiać do tego innych. Myślę o zaszczepieniu syna, bo wiem, że także jego mogę uchronić przed groźnym wirusem.
- Jak odbiera Pani przebieg akcji w Polkowicach?
- Fenomen. Naprawdę warto było przejechać pół Polski, aby zobaczyć jak to się robi w Polkowicach. Macie wspaniałych włodarzy, bo przecież od nich zależy najwięcej. Na szczepienia potrzebne są pieniądze.
- Ale mimo iż akcja trwa już kilka lat, samorządy w Polsce nie pałą się finansowania szczepień. Co można zrobić, aby zmienić to nastawienie?
- Właśnie TO robimy. Mówimy o tym, że trzeba, że można, że należy szczepić. Stąd również moja wizyta w Polkowicach. Przyjeżdżając tu krzyczę - tak właśnie trzeba robić. Bierzcie przykład z Polkowic!

Pytała: Ewa Szczecińska



Granie w serialach nie jest stratą czasu

O debiucie producenckim, doświadczeniach zebranych w programie "Gwiazdy tańczą na lodzie" oraz definicji prawdziwej gwiazdy mówi BEATA ŚCIBAKÓWNA, znana aktorka.

- W spektaklu "Hipnoza" występuje pani w podwójnej roli - aktorki i producentki. Jak się pani czuła w tym drugim, nowym dla pani, wcieleniu?

- Bycie producentem to jest coś zupełnie innego niż aktorstwo. Dla mnie to było kompletnie nowe doświadczenie. Aktorką jestem z zawodu, skończyłam szkołę, mam już pewne doświadczenie sceniczne, więc jakoś sobie potrafię poradzić. O pracy producenta nie wiedziałam kompletnie nic. Podpisywanie umów, ryczałty, chodzenie za sponсорami to było coś, z czym wcześniej się nie zetknęłam. Przyznaję, że nie myślałam, że to wszystko wymaga aż takiego nakładu pracy. Na pewno nie była to rola łatwa, ale na szczęście udało się wszystko podopinać i przedstawienie wypaliło. Gramy je już od jakiegoś czasu i nie mamy problemów ze sprzedażą biletów. Można więc powiedzieć, że odnieśliśmy sukces.

- Skąd pomysł, by reżyserię tej sztuki powierzyć Wojciechowi Malajkowi?

- Z Wojtkiem znam się od wielu lat. Bardzo długo pracowaliśmy razem w Teatrze Narodowym. Widziałam, jak on bez reszty angażuje się w kolejne projekty artystyczne, jaką ma otwartą głowę, chłoną na nowe pomysły. Poza tym ma podobne do mojego poczucie humoru. Pomyślałam, że on jest odpowiednią osobą, by zrealizować "Hipnozę".

- Jest pani osobą dość znaną. Czy popularność to w pani odczuciu blask, czy cień zawodu aktora?

- Nie czuję się popularna. Mam ten komfort, że mogę prowadzić normalne życie. Nie jeżdżą za mną tłumy paparazzich. Nie zabiegam o to, by być w miejscach, do któ-

rych uczęszczają celebryci. Zdecydowanie bardziej wolę udzielać się na scenie. To jest moja praca, a także wielka pasja. Największą przyjemność sprawiają mi brawa widzów, którzy w ten sposób nagradzają moją grę. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że część widzów przychodzi na sztuki, w którym występuję dlatego, że zna mnie z telewizji i chce skonfrontować to, co widzi na szklanym ekranie z rzeczywistością. Popularność może być zarówno blaskiem, jak i cieniem.

- Co skłoniło panią do przyjęcia propozycji wzięcia udziału w programie "Gwiazdy tańczą na lodzie"?

- Propozycja padła już przed pierwszą edycją. Wówczas jednak kategorycznie odmówiłam, bo uznałam, że jest to zbyt niebezpieczne przedsięwzięcie. Jazda na łyżwach jest ryzykowna, kontuzjogenna. Za drugim razem także odmówiłam. Producenci byli jednak uparci i w końcu mnie namówili. Nie będę zaprzeczać, że jednym z ważnych argumentów była suma, którą mi zaproponowano. Zarobione w tym programie pieniądze mogłam przeznaczyć na realizację spektaklu "Hipnoza". Poza tym moment, w którym propozycja padła po raz trzeci był odpowiedni ku temu, by ją przyjąć. Nie miałam wówczas zbyt wielu zobowiązań, mogłam więc pozwolić na taką zabawę, bo właśnie w kategoriach zabawy traktowałam ten program.

- A co pani dał udział w tym show, poza sprawnością fizyczną, oczywiście?

- Sprawność fizyczna na pewno mi się poprawiła, choć nie stronię od sportu. Udział w tym programie dał mi też pewność siebie. Poza tym robiłam tam takie rzeczy, o któ-

rych nigdy wcześniej nie myślałam, że jestem do nich zdolna. Te wszystkie piruety i inne figury, które wykonywałam na taflach to było naprawdę coś wspaniałego. Tę przygodę będę pamiętać na długo.

- Dziś ludzie nie mający żadnego przygotowania aktorskiego robią kariery. Czy takie sytuacje nie drażnią pani - absolwentki uczelni teatralnej?

- Oczywiście, że mnie to wkurza. Nie uważam jednak, by ci wszyscy młodzi ludzie kiedykolwiek zostali gwiazdami kina, czy telewizji. Ich popularność jest tymczasowa, nie przetrwa próby czasu. Dla mnie prawdziwą polską gwiazdą jest Krystyna Janda, aktorka która utrzymuje wysoki poziom artystyczny od dziesiątków lat. Popularność wielu rodzimych "gwiazdek" bierze się z tego, że one sprzedają swoje życie prywatne. To ich wybór. Jestem jednak przekonana, że za kilka lat o większości z nich nikt nie będzie pamiętał.

- Niektórzy aktorzy konsekwentnie odmawiają udziału w serialach. Pani występuje w nich regularnie. Czy aktor może się czegoś nauczyć grając w serialu?

- Myślę, że tak. Nabywa się obycia z kamerą, umiejętność łapania światła. Uczy się zachowań, którym w szkołach aktorskich nie poświęca się czasu. Moim zdaniem aktorzy, którzy uważają, że granie w serialach to strata czasu są w błędzie. Dziś świat jest tak złożony, że nie ma już aktorów stricte teatralnych, filmowych, czy telewizyjnych. Trzeba być każdym po trochu. I to jest piękne.

Rozmawiał: Konrad Kaptur



BEATA ŚCIBAKÓWNA

Ma 42 lata. Jest absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. Występuje na deskach Teatru Narodowego. Znamy ją także ze szklanego ekranu. Występuje między innymi w serialu "Na dobre i na złe". Prywatnie żona Jana Englerta, jednego z najbardziej znanych polskich aktorów.

» BIBLIOTEKA POLECA



„Wicked”

GREGORY MAGUIRE

Gregory Maguire stworzył świat tak bogaty i żywy, że już nigdy więcej nie będzie patrzeć na krainę Oz tymi samymi oczami. *Wicked* opowiada o miejscu, gdzie zwierzęta mówią i walczą o swoje prawa obywatelskie, gdzie Manczkinowie starają się wejść do klasy średniej, a Błaszany Drwal pada ofiarą przemocy w rodzinie. No i jest jeszcze ta mała zielonoskóra dziewczynka o imieniu Elfab, która wyrośnie na osławioną Złą Czarownicę z Zachodu. Bystre, zjadliwe i nierozumiane stworzenie, które zmusi was do ponownego przemyślenia swoich przekonań na temat natury dobra i zła.

Strona biblioteki: <http://www.mgbp.pl>

» JESTEM, WIĘC PISZĘ

Ocalić radiową "Trójkę" od politycznych nacisków

Program Trzeci Polskiego Radia to dla mnie rozgłośnia kultowa. Słucham jej od tak dawna, że sam już nie pamiętam od kiedy. Na pewno emitowane na antenie "Trójki" audycje towarzyszą mi od momentu, gdy doszedłem do wniosku, że potrafię świadomie oceniać otaczającą mnie rzeczywistość. Na marginesie ową świadomość osiągnąłem w dużej mierze dzięki "Trójce". Tomaszowi Bekszańskiemu, Piotrowi Kaczowskiemu, Pawłowi Kostrzewie, Piotrowi Stelmachowi zawdzięczam muzyczną wrażliwość, Jerzemu Sosnowskiemu i Magdzie Jethon sposób patrzenia na świat, dociekliwość i dążenie do poszukiwania prawdy obiektywnej. Wojciech Mann nauczył mnie dystansu nie tylko do życia, ale także własnej osoby, a Henryk Sytnier pokazał, że sport może być czymś więcej niż sposobem na dobre samopoczucie. Dlatego też los "Trójki" obchodzi mnie o wiele bardziej niż los jakiegokolwiek innej rozgło-

śni radiowej w Polsce. Wielkim niepokojem napawa mnie bezczelna próba zawłaszczenia trójkowej anteny przez watahę spod znaku PiS i SLD. Odsunięcie Magdy Jethon, zawieszenie Jerzego Sosnowskiego, powierzenie ważnych audycji znanym z nierzetelności, tendencyjności i stronniczości dziennikarzom, których istnienie uzasadnia jedynie upolitycznienie mediów to krok prowadzący donikąd. Obecny dyrektor "Trójki" Jacek Sobala otwarcie przyznaje, że bieżący rok jest rokiem trzech wyborów, a przegrana jego mocodawców z PiS choćby w jednym może oznaczać dla tejże partii wielkie kłopoty. Tęgi typ fraza wygłaszana publicznie rozwiewa wszelkie wątpliwości, co do jakiegokolwiek możliwości prowadzenia przez niego stacji w oparciu o wypracowane przez lata standardy. Fundamentem tych standardów była rzetelność i nie poddawanie się politycznym naciskom. Media publiczne, to w wolnej

Polsce synonim politycznego służalstwa. Prym wiedzie oczywiście telewizja, która nawet nie stara się stwarzać pozorów niezależności. "Trójce" przez całe lata udawało się unikać łapki politycznych sługusów. W dużej mierze dzięki temu powiodła się trudna misja zachowania stałych, wieloletnich słuchaczy. Co więcej, udało się zyskać grono nowych. Zakazy PiS-owskich namiestników pokroju dyrektora Sobala mogą sprawić, że słuchalność stacji drastycznie spadnie, a inteligentny, wartościowy słuchacz, bo za takiego uważam trójkowych maniaków, zostanie zostawiony sam sobie. Rozgłośnia o podobnym profilu nie znajdzie. Dlatego też wypada mi skierować do PiS-owsko - SLD-owskiego układu prośbę - ocalcie "Trójkę" od swoich maciek. Zróbcie to dla zachowania i tak podległego poziomu publicznych mediów w naszym kraju.

Konrad Kaptur

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Mieszkanie w Polkowicach do 60 m² parter lub I. piętro.
Tel. 076 746 03 55 lub 783 504 880

Używane kafele z pieca.
Tel. (076) 846 24 60

Działkę ogrodową na ogródkach działkowych "Barbarka".
Tel. 665 618 585 lub 603 607 369

Mebel kuchenne.
Tel. 846 24 60

Działkę ogrodową na POD Barbarka.
Tel. 665 618 585, 603 607 369

Pilnie kupię mieszkanie 3 pokojowe w Polkowicach najchętniej TBS i nie w wieżowcu.
Tel. 501 109 340

SPRZEDAM

Działkę budowlaną 10 arów, media, budynek gospodarczy, w Suchoj Górze.
Tel. 669 967 349

Wózek dziecięcy wielofunkcyjny z całym wyposażeniem, bezowy, stan bdb. Cena 350 zł.
Tel. 885 716 686

Akwarium 25 l, z osprzętem. Cena 50 zł.
Tel. 510 878 878

Dom 100 m², 3-pokoje, kuchnia, łazienka, w Kąkolewiczach k. Polkowic. Cena do uzgodnienia.
Tel. 603 628 367

Działkę budowlaną w Suchoj Górze, z mediami, 10 arów.
Tel. (076) 847 92 48

Rower wodny 2-3 osobowy + 2 kamizelki asekuracyjne. Cena 1780 zł.
Tel. 885 502 553

Fotel 1-osobowy, rozkładany do spania, stan bardzo dobry, używany 2 miesiące.
Tel. 510 878 878

Ford Mondeo 2.0 benzyna, 130 KM, gaz sekwencyjny, pełna elektr., kola 16 letnie, silnikowy metalik, atrakcyjny wygląd. Cena 7,5 tys. zł.
Tel. 508 067 444

Ford Fusion 1.4 benzyna, zadbane, bogata elektronika, alufelgi.
Tel. 608 196 429

Betoniarke produkcji niemieckiej, stan idealny, 220V, 150 l. Cena do uzgodnienia.
Tel. 603 628 367

Kompletny projekt domu firmy Archom - "Dom w Ródoledronach 2".
Tel. 661 894 740

Audi A6 2.5 TDI Quattro, kombi, 180 KM, 2001, 214 tys. przebiegu, 6-biegowy, srebrny, zarejestrowany w Polsce, pełna elektryka, skóra, alu, relingi, ksenony i wiele innych. Garażowany, bardzo zadbane. Stan techn. idealny. Cena 29 tys. zł.
Tel. 664 006 673

Ławetę prod. niemieckiej, sprawna technicznie, opłacona. Cena 4 200 zł.
Tel. 888 16 74 82

Turczniki. Cena 5 zł za kilogram oraz kaczki i indyki.
Tel. 888 16 74 82

Pianino "Legnica", cena do uzgodnienia.
Tel. 784 39 33 24

Mieszkanie 2-pokojowe w Polkowicach, przy ul. Kmicica, 37 m².
Tel. 608 228 381

Działkę przy ul. Makowej, 42 ary, atrakcyjna cena, doskonała lokalizacja.
Tel. 697 611 857

Garaż przy ul. Kolejowej. Cena do uzgodnienia.
Tel. 697 611 857

Mieszkanie 2-pokojowe, 47,8 m², IV p., ul. Hubala.
Tel. 665 453 112

Mieszkanie dwustronne własnościowo-społdzielcze o pow. 39 m. kw., ul. Górników (glazura, boazeria, nowa instalacja elektryczna) Bez konieczności remontu.
Tel. 605394779, 66 38 914 (po 16)

Suknie ślubną z kolekcji Madame Blanche, rozmiar 36, kolor biały.
Tel. 693 753 558

Motocykl Suzuki Marauder 125, 98 r., stan idealny. Cena 4 tys. zł.
Tel. 693 753 558

Działkę budowlaną w Jędrzychowie o pow. 17,5 ara.
Tel. 660 791 495

Działkę budowlaną 13 a przy ulicy Makowej.
Tel. 517 478 827

Garaż przy ul. Kolejowej, ocieplony, prąd, kanalizacja.
Tel. 503 442 672

Garaż przy ul. Wojska Polskiego, 24 m², kanalizacja, strych. Cena do uzgodnienia.
Tel. 608 373 468

Mieszkanie 3-pokojowe przy ul. Dąbrowskiego, 55 m², IV p., po generalnym remoncie.
Tel. 508 198 709

Dom z warsztatem w Sobinie, o pow. 310 m², w tym mieszkalnego 120 m² na piętrze, działka 12 a.
Tel. 603 274 059, 76 845 96 21

Działkę w Sobinie 1 h z możliwością podziału, przeznaczenie na działalność gospodarczą - usługową. Cena do negocjacji.
Tel. 603 274 059, 76 845 96 21

Działkę w Sobinie 19 arów, w okolicy lasu (50 m). Cena 5700 zł/ar.
Tel. 608 589 689

Mieszkanie w Polkowicach na Rynku w pierzei południowej i p. 85 m², 4 pokoje. Cena 450 tys. zł.
Tel. 602 64 92 12

Mebel i urządzenia biurowe w bardzo dobrym stanie. Atrakcyjna cena.
Tel. 662 45 33 51

Korzystnie nową suknię ślubną, długą, białą na szypułkę osobę o średniego wzrostu z dodatkami.
Tel. 076 845 07 09

Stemple 200 szt. cena 4,5 zł/szt.
Tel. 510 296 690

Dom do remontu na działce 50 a budowlanej, okolice Leszna.
Tel. 6918205214

Kawalerkę w centrum Polkowic. Cena do uzgodnienia.
Tel. 0 603 79 06 80

Mieszkanie 3 pokojowe w bloku 4-piętrowym, I piętro, ul. Skalików, po remoncie, duży balkon, blok naprzeciwko PCA. Cena do negocjacji.
Tel. 509 397 473

Mieszkanie 51,07 m² przy ul. Skalików, 2-pokoje, osobno łazienka i WC. Cena 170 tys. zł (do uzgodnienia).
Tel. 601 347 951

Działkę budowlaną w Radwanicach, 26 arów. Cena 42 tys.
Tel. 664 186 052 lub 668 340 887

Działkę budowlaną w Parchowie, 16 arów, ładnie położona, na mini-osiedlu pod lasem.
Tel. 607 982 725

Mazda Sport 6, wersja exclusive, 2004 r., przebieg 140 tys., poj. 2.0 CITD, kolor szary. Pełne wyposażenie, bezwypadkowa, stan bdb. Cena 35 900 zł (do uzgodnienia)
Tel. 608 878 730

Działkę bud. 11 ar w Sobinie, media w drodze, dojazd droga asfaltowa.
Tel. 608 688 405

Kawalerkę w Polkowicach, 26 m², ul. Legnica 11, pierwsze piętro. Cena 105 tys. do uzgodnienia.
Tel. 76 831 18 47

Mieszkanie w Polkowicach przy ul. Skalików o pow. 51,07 m². Układ: 2 pokoje, przedpokój, balkon, kuchnia, łazienka i osobno wc.
Tel. 601 339 687, 601 347 951

Działkę 18 a w Parchowie, blisko las. Tel. 608 387 540

Działkę budowlaną o pow. 40 arów wraz z budynkiem mieszkalnym w Sieroszowicach.
Tel. 013 463 55 89

Kawalerkę w centrum Polkowic. Cena do uzgodnienia.
Tel. 603 79 06 80

Mieszkanie w Chocianowie, 72 m², 4 pokoje, IV p., po remoncie. Cena 2200 zł/m².
Tel. 697 384 313, (76) 818 58 01

Nieruchomość położoną w Sieroszowicach 1, 23 ha zabudowana naprzeciwko kościoła i świetlicy.
Tel. 602 746 271

Wózek dziecięcy Piccolino, mało używany, stan bdb. Cena 400 zł.
Tel. 665 618 585

Duża wersalka w dobrym stanie. Cena 200 zł.
Tel. (76) 749 53 89

Działka 23,8 ara w Parchowie przy drodze głównej.
Tel. 505 371 548

Domek jednorodzinny w zabudowie szeregowej (skrajny), ul. Baczyńskiego 52.
Tel. 76 847 93 64

Sprzedam podwójny garaż ocieplony ok. 36 m² ul. Polna dwa liczniki 230 V i 380 V. Cena 47 tys.
Tel. 601 587 822 lub 663 744 785

Tanio całe wydanie (47 książek) "Sagi i ludziach lodu".
Tel. 509 481 419

Dom do remontu położony na dwóch działkach budowlanych o powierzchni 50 arów, okolice Leszna.
Tel. 691 820 514

Mercedesa Vito, rok produkcji 2000, pojemność 2,2 DCI, pełne wyposażenie oprócz skóry, homologacja.
Tel. 502 074 047

Dom w zabudowie szeregowej (skrajna działka) w Polkowicach, ul. Małkowskiego 17.
Tel. 698 669 526

Komplet mebli do sypialni: łóżko, szafa, komoda, szafka nocna. Cena 2 tys. zł.
Tel. 600 898 673

Garaż przy Wojska Polskiego., 29 m². Cena 24 tys. (do uzgodnienia).
Tel. 697 399 037

Wózek dziecięcy, bardzo dobrze wyposażony, 390 zł, przeważnie gratis.
Tel. 669 021 522

Działkę budowlaną w Jędrzychowie, 12a. Cena 49 tys. do negocjacji.
Tel. 669 021 522

Garaż przy ul. Kolejowej.
Tel. 512 132 880

Mieszkanie własnościowe o pow. 62,23 m², ul. Ociosowa (na przeciwko gimnazjum), blok, IV piętro, 3 pokoje, kuchnia (w zabudowie), osobna łazienka i wc, przedpokój, balkon i piwnica.
Tel. 696 854 795

Mieszkanie własnościowo-społdzielcze (kawalerka) w polkowicach przy ul. Ociosowej, osobno WC i łazienka.
Tel. 784 043 886, 784 001 139

Mieszkanie własnościowe przy ul. Ratowników 1. 3 pokoje, 54,4 m². Atrakcyjna cena.
Tel. 696 41 46 10

Pianino (mahoń, antyki) i dwa świeczniki. Stan db.
Tel. (076) 831 18 98

Dom w Oborze 120 m² pow. użytkowej na działce 9 arów.
Tel. (076) 842 24 24

Dom w zabudowie szeregowej w Gorzycy k. Lubina. Pow. 108 m², piętrowy z zabudowanym poddaszem, 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia, komfortowo wyposażony, rok budowy 2008. Cena 450 tys. zł do negocjacji.
Tel. 607 114 009

Sprzedam lub zamienię mieszkanie dwupokojowe, 48 m² przy ulicy Ociosowej na większe. Bardzo dobra lokalizacja.
Tel. 600 290 578

Mieszkanie 83 m² przy ul. Ociosowej 12, własnościowe, po emencie, na mieszkanie ok. 40 m² (dwa pokoje), z dopłatą.
Tel. 783 028 155

Markową odzież używaną ok. 800 kg. Sortowana z Anglii. Cena 9 zł za kg.
Tel. 668 37 90 43

3-pokojowe mieszkanie, 58 m², I p., nowe budownictwo w Gryficach, 20 km od morza.
Tel. (074) 841 65 34

2 działki budowlane przy ul. Orlej w Sobinie, 11 i 12 a.
Tel. 784 055 788

Mieszkanie pięciopokojowe o pow. 86 m² w Polkowicach.
Tel. 0 609 685 497

Kawalerkę 33 m² w Głogowie na os. Kopernika.
Tel. 76 87 84 726

Łóżko solarium do użytku domowego. Cena 500 zł.
Tel. 512 350 993

Tkaniny ubraniowe (po likwidacji sklepu), bardzo atrakcyjna cena.
Tel. 512 350 993

Dom przy ul. Skalików w zabudowie szeregowej o pow. 220 m². Na parterze prosperujący bar. Dobra lokalizacja.
Tel. 515 183 246

Stary dom po częściowym remoncie z zabudowaniami gospodarczymi na działce 0,33 ha i 8 ha ziemi, w tym 0,18 ha działka pod zabudowę, 15 km od Polkowic w kierunku Zielonej Góry.
Tel. 787 540 916

2 działki 10 a z mediami w Suchoj Górze.
Tel. 600 874217 lub 076 847 97 71

Mieszkanie własnościowe 3 pokojowe, pow 62 m², IV p., przy ulicy Hubala (nowe Hubala) w Polkowicach.
Tel. 508 354 439

Działkę 87 a pod budownictwo mieszkaniowe lub przemysłowe, wszystkie media, utwardzona droga dojazdowa. Sucha Góra.
Tel. 509 590 981

Działkę budowlaną w Suchoj Górze, 17 a, uzbrojona.
Tel. 508 67 98 66

Dom do remontu 300 m² i gospodarstwo rolne 11 ha.
Tel. 508 005 298

Działkę budowlaną, uzbrojoną, 30 arów k. Lubina Głównego, 4 tys/ar do negocjacji.
Tel. 601 869 581

Mieszkanie 2-pokojowe przy ul. Wojska Polskiego, 44 m², parter, cena 95 tys. zł.
Tel. 600 734 124

Dom w Przemkowie, funkcjonalny, dobrze utrzymany.
Tel. 669 309 679

Mieszkanie własnościowe 54 m², III piętro. Dwa pokoje, nowe okna PCV, panele, płytki, częściowo umeblowane, klimatyzacja, drzwi wejściowe, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia.
Tel. 601 56 40 77

Sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Centrum bądź w Rynku dom o pow 80 m², garaż 25 m², bud.gosp. działka 28 a w Sobinie. Cena 460 tys.
Tel. 609 705 946

Działki budowlane od 10 do 15 a w Sobinie. Atrakcyjna lokalizacja, blisko lasu. Cena do uzgodnienia.
Tel. 663 342 224

Odzież używaną, sprowadzoną z Niemiec - duże ilości.
Tel. 606 718 570

Dom przy ulicy Sucharskiego o kubaturze ok 500 m², w tym 114 m² pod działalność gospodarczą. Obecnie mała gastronomia z możliwością przekształcenia funkcji. Działka 10 a.
Tel. 668 672 713

Działki produkcyjno-usługowe w Sobinie, o pow. 70 arów oraz 65 arów.
Tel. (076) 845 97 04

Działkę budowlaną w Sobinie 19 a, 50 m od lasu. Częściowo uzbrojona. Cena 5800 zł za ar.
Tel. 608 589 689

Działkę budowlaną 9 a w Trzebnicach gm. Chocianów.
Tel. 669 412 378

Dom na Polance w zabudowie szeregowej.
Tel. 697 458 353

Mieszkanie 2 pokojowe w Polkowicach. Do zamieszkania od zaraz.
Tel. 887 423 200

Toster profesjonalny. Stan bdb. Cena do uzgodnienia.
Tel. 508 683 624

Witrynę chłodniczą. Stan bardzo dobry. Wymiary 200x60. Cena do uzgodnienia.
Tel. 508 683 624

Dom wolnostojący, o pow. 195,3 m², na zagospodarowanej działce, o pow. 1300 m², Os. Staszica (Polanka). Dom wybudowany wg indywidualnego projektu w 2000 r. Lub zamienię z dopłatą na mieszkanie 2-pokojowe w centrum Polkowic.
Tel. 600 291 514

Działki budowlane 10 arów i 13 arów przy ul. Przemkowskiej w Polkowicach.
Tel. 665 992 312

Sprzedam działkę w Sobinie przy ul. Górnicza 13 o pow. 13,65 arów, na działce altana 7x9m i budynek gospodarczy o pow 144m².
Tel. 506 172 275

Sprzedam dom na Polance, stan surowy zamknięty. Cena 330 tys zł.
Tel. 504 166 459

Suknię ślubną rozmiar 36/38, dwuczęściowa, biała, nowa (nieużywana).
Tel. 665 992 312

Sprzedam mieszkanie o pow. 47,3 m², II piętro, blok czteropiętrowy przy ul. Skalików.
Tel. 666 898 041

Sprzedam dom mieszkalny wraz z budynkami gospodarczymi na działce o pow. 60 arów przy ul. Chocianowskiej w Polkowicach.
Tel. 665 992 312

Sprzedam 11-arową działkę w Moskorzynie - media przy działce.
Tel. 781 237 363, 606 256 838

Mieszkanie własnościowe 2-pokojowe, o pow. 50,6 m², na II piętrze, przy ul. Legnickiej w Polkowicach.
Tel. 691 075 133

Działkę budowlaną, ogrodzoną, o pow. 10 arów w Komornikach, media na działce.
Tel. 664 645 995

PRACA
Doradca handlowego do sprzedaży usług sieci telefonii komórkowej zatrudnimy.
Tel. 726 718 218

Wykwalifikowana opiekunka do osób starszych, chorych i niepełnosprawnych podejmie pracę od zaraz w rej. Polkowic.
Tel. 669 830 069

Spółka Akcyjna poszukuje Przedstawicieli w wieku 30-60 lat do pracy w terenie.
Tel. 0 501 519 530

Miła i odpowiedzialna studentka poszukuje pracy w charakterze opiekunki do dziecka.
Tel. 726 37 85 85

USŁUGI
Korepetycje z matematyki dla uczniów ze szkoły podstawowej, liceum i dla studentów. Pomoc przy psaniu prac licencjackich i magisterskich.
Tel. 76/846 71 49 lub 696 085 911

Korepetycje z języka angielskiego.
Tel. 665 930 926

Panie, panowie, sprzątanie mieszkań, domów, mycie okien, Tani, solidnie. Wiosenne porządki, również kolo domów.
Tel. 781 332 903

Pomogę w nauce j. rosyjskiego przygotuję do matury, przetłumaczę z i na j. rosyjski. Jestem nosicielem języka (Native speaker)
Tel. 792 077 779

Skup aut. Transport bezpłatny, gotówka od ręki.
Tel. 883924206

Mechanika pojazdowa. Auta osobowe, dostawcze, ciężarowe. Krótkie terminy napraw. Miła i profesjonalna obsługa. Atrakcyjna cena.
Tel. 076 846 14 14 lub 601 353 778

Wykonuje tatuaże, wieloletnie doświadczenie, profesjonalny sprzęt.
Tel. 604 267 871

Regeneracja głowic silnikowych. Sprzedaż, wymiana głowic, spawanie aluminium. Wieloletnie doświadczenie. Rabaty dla stałych klientów. Rabaty dla stałych klientów.
Tel. 076 846 14 14, 601 353 778

Zuraw samochodowy (dźwig), 18 ton, podnośnik koszykowy 18m.
Tel. 602 746 271 lub 668 236 200

Udzielamy pożyczek bez sprawdzania w BIK - u
Tel. 782 522 374

Fryzjer na telefon. Strzyżenie, modelowanie, koloryzacja, fryzury okolicznościowe, zabiegi kosmetyczne na włosy firmy Revlon.
Tel. 796 857 151

Remonty - malowanie, gładź, malowanie, tapetowanie, panele, e-mail: bogdan.ur@wp.pl.
Tel. 698 536 913

Metaloplastyka, bramy, furtki, przesła wg indy. projektów klienta, polskich i zagran. katalogów. Krótki okres oczekiwania, montaż, dowóz gratis.
Tel. 609 572 335, 883 653 740

Nowo otwarte biuro podróży w Polkowicach zaprasza po najlepszą ofertę wyjazdów zagranicznych. Profesjonalna obsługa oraz moc atrakcji dla naszych klientów.
Tel. 76 845 10 90 lub 697 730 195

Świadectwa charakterystyki energetycznej i audyt energetyczny.
Tel. 601 717 260

Usługi budowlane: płytki, gipsy, tynki, gładzie, docieplenia, murowanie.
Tel. 886 492 737

Kompleksowe remonty mieszkań i domów, wieloletnie doświadczenie, fachowe doradztwo i solidne wykonanie.
Tel. 608 511 583

Świadectwa charakterystyki energetycznej
Tel. 0 796 290 355

Kompleksowe wykończenie wnętrz. Instalacje elektryczne, wodno-kanalizacyjne, płyty K/G, glazura, panele, malowanie.
Tel. 692 487 449

ZAMINIĘ
Mieszkanie 52 m² w rynku z możliwością zaadaptowania poddasza, na mniejsze do 40 m², 2-pokojowe w Polkowicach.
Tel. 666 849 862

Kino

AVATAR

Sci-Fi, USA, Wielka Brytania 2009, 162 min., od 12 lat, bilety: 11 zł
reż. James Cameron, wyst. Sam Worthington, Zoe Saldana, Sigourney Weaver
11-12, 14 marca 2010, godz. 17.00, 20.00
13 marca, godz. 21.00

TEMPLARIUSZE MIŁOŚĆ I KREW

Kostiumowy, melodramat, Dania, Finlandia, Niemcy, Norwegia, Szwecja Wielka Brytania 2007, 139 min., od 12 lat, bilety: 11 zł

Reż. Peter Flinth, wyst. Joakim Natterqvist, Sofia Helin, Simon Callow
18-19, 21 marca 2010, godz. 19.00
20 marca, godz. 21.00

KSIĘŻNICZKA I ŻABA

Animacja, USA 2009, 97 min., b.o., bilety: 11 zł

reż. John Musker, dubbing Karolina Trębacz, Marcin Mroziński, Wojciech Paszkowski
25-28 marca 2010, godz. 17.00

Przegląd twórczości filmowej Andrzeja Łapickiego - Kino

JAK DALEKO STAD, JAK BUSKO

Dramat psychologiczny, Polska 1971, 93 min., od 12 lat, bilety 5 zł

reż. Tadeusz Konwicki, wyst. Andrzej Łapicki, Gustaw Holoubek, Maja Komorowska, Anna Dziadyk, Alicja Jachiewicz, Ewa Krzyżewska, Ewa Lemańska, Jerzy Cnota, Edmund Fetting, Marek Jasiński, Zdzisław Maklakiewicz
13 marca, godz. 19.00

WESELE

Dramat, Polska 1972, 102 min., od 12 lat, bilety 5 zł

reż. Andrzej Wajda, wyst. Andrzej Łapicki, Marek Walczewski, Izabella Olszewska, Ewa Ziętek, Daniel Olbrychski, Emilia Krakowska, Mieczysław Stoor, Marek Perepeczek, Janusz Bukowski, Wojciech Pszoniak, Andrzej Szczepkowski, Mieczysław Czechowicz
20 marca, godz. 19.00

Imprezy

XII POLKOWICKIE DNI TEATRU

11 marca, godz. 19.00, Aula - Teatr Polski ze Szczecina - "Stacyja Zdrój"
12 marca, godz. 19.00, Aula - Teatr Polski ze Szczecina - "Śpiewnik domowy Jana Kaczmarka"
18 marca, godz. 17.00, 20.00, Aula - Teatr Scena Prezentacje z Warszawy - "Sarabanda"
24 marca, godz. 19.00, Kino - Teatr Provisorium i Kompania "Teatr" z Lublina - "Emigranci"
25 marca, godz. 17.30, 20.00, Aula - Teatr Polonia z Warszawy - "Darkroom"
28 marca, godz. 19.00, Aula - Teatr Voskresienia ze Lwowa - "Hiob"

Bilety na spektakle Nurtu Głównego - 30 zł, 25 zł - zbiorowy
Karnet na wszystkie wydarzenia w ramach XII Polkowickich Dni Teatru - 500 zł

SPEKTAKLE DLA DZIECI

Teatr Provisorium i Kompania "Teatr" z Lublina - "Czerwony Kapturek"
Bilety na spektakl dziecięcy - 5 zł
25 marca, godz. 8.30, 10.00, 11.30, Kino

KONCERTY

"Tango d'amore" - recital Artura Gotza
Recital piosenki aktorskiej i kabaretowej z udziałem zespołu: Lena Minkacz - piano, Joanna Mizera-Zaleska - altówka, skrzypce, Sebastian Ziomek - instrumenty perkusyjne

Bilety na koncert - 20 zł, 15 zł - zbiorowy
16 marca, godz. 19.00, Kino

EDUKACJA MUZYCZNA

W KRAJIE PANI MUZYKI - DLA DZIECI

iz wizyta w Żelazowej Woli: 8.15, 9.00, 10.00, 12.00

AKADEMIA MELOMANA - DLA MŁODZIEŻY

ifryderykowi Chopinowi - w 200. rocznicę urodzin: godz. 11.00
17 marca, Kino (ul. Dąbrowskiego 1, 59-101 Polkowice)

WYSTAWY

Legends polskie

Wystawa lalek ze zbiorów Muzeum Lalek w Pilźnie

Od poniedziałku do piątku, godz. 9.00 - 18.00. Wstęp bezpłatny.

1 - 31 marca - Galeria "Na piętrze", Ośrodek Kultury

OTWARTY TURNIEJ SZACHOWY

dla juniorów i seniorów
27 marca, godz. 17.00 - Ośrodek Kultury (ul. Skalniki 4, 59-101 Polkowice)

LODOWSKO

Boisko przy SP 3, UL. Kardynała B. Kominka, 59-100 Polkowice

Czynne codziennie:
Poniedziałek - piątek od 8.15 do 20.40
Sobota - niedziela od 10.00 do 20.40

SIŁOWNIA

Baseny zewnętrzne, ul. 3 Maja, 59-100 Polkowice

Czynna: Poniedziałek - piątek od 14.00 do 21.00

INTERNET CAFE

Polkowickie Centrum Animacji, ul. Skalniki 4, 59-101 Polkowice

Łącze internetowe 2 Mbit/s
Poniedziałek - piątek, godz. 13.00-21.00

Zdrowie

AQUAPARK Polkowice -

Rehabilitacyjne S.A.
Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax 746-27-60

e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek, sob, niedz, i święta - 8.00 - 22.00

AquaBilard, Kregielnia
Czynne od 14.30 do 22.00, rezerwacja

stolów i torów 076 746 27 33

AQUAPARK Polkowice -
Regionalne Centrum Rehabilitacyjne S.A. NZOZ

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej

Rejestracja: tel. 746-27-11, fax 746-27-16

e-mail: rehabilitacja@aquapark.com.pl,
www.rehabilitacja.polkowice.pl

poniedziałek - piątek -
7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 17.00

Jaskinia solna: poniedziałek - piątek -
7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 19.00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7

Poradnia Internistyczna
i Pediatryczna

Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00

Tel. 746 08 10, 11, 43

Noce i świąteczne dyżury
lekarskie

Gabinet nr 32, tel. 746 08 53

Gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30

sobota, niedziela i święta
8.00 - 18.00, tel. 746 08 65

Laboratorium
tel. 746 08 69

poniedziałek - piątek
7.30 - 18.30, sobota 8.00 - 14.00

Punkt szczepień
tel. 746 08 55

poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00

Ośrodek pomocy psychologicznej, tel.
746 08 60 poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00

Poradnie specjalistyczne
- informacja 746 08 12

Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61
(badania kierowców, profilaktyczne)

APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: poniedziałek -
godz. 18.00

spotkania otwarte: 2-gi poniedziałek
sierpnia, października, grudnia

Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA REMONT
spotkania zamknięte: czwartek, pora
letnia godz. 19.00, pora zimowa 18.00

spotkania otwarte: ostatni czwartek
każdego miesiąca

Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA ASOCJACJA

spotkania w każdy poniedziałek o godz.
18.00, spotkania otwarte w pierwszy ponie-
dzialek miesiąca. Dom parafialny,
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Hotele

Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00,
fax 746-28-00

e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoly językowe

Austro Consult

Kursy indywidualne, specjalistyczne, in-
tensywne dla firm i instytucji. Język angielski,
niemiecki, francuski, rosyjski oraz polski
dla cudzoziemców. Profesjonalna jak-
kość tłumaczeń ustnych i pisemnych.

ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 746 46 84,
http://www.austroconsult.pl

e-mail: austroconsult@austroconsult.pl

Dolnośląska Wyższa
Szkoła Przedsiębiorczości
i Techniki w Polkowicach

ul. Skalniki 6B, poniedziałek -
piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53;
746 53 51

Język angielski, niemiecki dla początku-
jących i średnio zaawansowanych

Studium Języków
Obcych Mr Happy

ul. Kilińskiego 6, strona internetowa:
www.mrhappy.com.pl. Tel. 845-12-21

Język: angielski, niemiecki, francuski,
włoski, hiszpański, rosyjski

Czynne: od poniedziałku do
piątku, w godz. 12 - 19.

Babel
Polkowice, ul. Głogowska 13.

Język angielski, niemiecki, francuski,
włoski, hiszpański, rosyjski

Czynne: od poniedziałku do piątku - 10-
18, wreszcie także soboty - 10-14 Polkowi-
ce, ul. Głogowska 13, Tel. 746-24-47

Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice;

tel. 845 01 90, www.lingua viva.pl

Kursy języków obcych: angielski, nie-
miecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i
dorosłych

Helen Doron
Nauka języka angielskiego dla dzieci w
wieku od 1 do 14 lat.

Tel. 846 09 33; 608 584 750

GLOBE
Przygotowanie do matury, egzaminu
gimnazjalnego, PCPE, CAE,

tel.: 605479852; 505539674
adres: Skalniki 6b (obok biblioteki)

Polkowice

wejsie do parkingu przy DWSPT

http://www.globe.polkowice.pl

Cmentarze

Cmentarz Komunalny

ul. Spokojna 1. Tel. (076) 845 63 25 - czyn-
ny całą dobę

Taxi

TAXI - TELEFONY

604 302 624, 609 714 591,
605 115 249, 602 516 307, 601 271 369, 600

244 687, 609 178 014,
609 207 855

TAXI - TELEFON ZGŁOSZENIOWY

(POSTÓJ TAXI)
(076) 847 41 00

Apteki

2010.03.08-2010.03.14

Apteka 'Aspirynka'
ul. Miedziana 17 Polkowice

2010.03.15-2010.03.21

Apteka 'Rodzina'
ul. Rynek 40 Polkowice

2010.03.22-2010.03.28

Apteka 'W Polkowicach' (Tesco)
ul. Mińska 2a Polkowice

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy

zaprasza wszystkich przedsiębiorców
prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia
informacji na temat swoich firm

w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.

Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego
odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania

z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również
formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stoso-
wanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości.

Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety,
na podstawie której zamieszcza się

informację o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można
pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw

Gospodarczych i Rynku Pracy

w pok. 203.

Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem

www.polkowice.pl

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice
zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do

Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.

Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety
adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby bezro-
botne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkań-
cami Gminy Polkowice.

Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy.
Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji za-
trudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice.

Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankietę można uzyskać w Wydziale Inicjatyw
Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206), tel. 076 847-41-53

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy
ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:

- sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego w Polkowicach przy ul. Głogowskiej 9/1,
- wydzierżawienia na rzecz dotychczasowego dzierżawcy części działki o nr geod. 1032/5 o pow.
170 m², położonej w Polkowicach przy ul. Baczyńskiego z przeznaczeniem na ogród przydomowy,

- wydzierżawienia części działki o nr geod. 20/1 o pow. ~ 38, położonej w Polkowicach przy
ul. Spokojnej - w celu ekspozycji nagrobków,

Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki
Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE

INFORMACJA O WYWIESZENIU WYKAZU

Starosta Polkowicki wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, działając w oparciu o przepisy
ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami

(Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.)
informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Polkowicach - ul. Górnica 6, Rynek 31, na
stronie internetowej pod adresem WWW.powiat.polkowicki.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej

pod adresem http://starostwo.polkowice.sisco.info/
dostępny jest wykaz dotyczący: oddania w użytkowanie wieczyste, w drodze bezprzetargowej,
nieruchomości gruntowej z zasobu Skarbu Państwa położonej w obrębie 3 miasta Polkowice, oznaczonej
numerem ewidencyjnym działki 381/1 o powierzchni 0,0014 ha, o urządzonej księdze wieczystej KW NR
LE1U/000649566. Szczegółowe informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji,
Katastru i Gospodarki Nieruchomościami - ul. Górnica 6, tel. (076) 746 15 62.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA WYMIANĘ RUROCIĄGÓW STALOWYCH WODY ZIMNEJ, CIEPŁEJ I
CYRKULACJI NA RURY POLIPROPYLENOWE

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Cuprum" w Polkowicach, ul. Kolejowa 24A ogłasza przetarg na:
Wymianę rurociągów stalowych wody zimnej, ciepłej, oraz cyrkulacji na rury polipropylenowe - rurociągi łącz-
zone przez zgrzewanie w budynku mieszkalnym przy ul. Skalniki 59 - 79 w Polkowicach.

Termin składania ofert: 25.03.2010r. do godziny 10.00

Termin realizacji zamówienia: 01.04.2010 do 30.06.2010r.

Warunki szczegółowe przetargu oraz specyfikację przetargową można uzyskać bezpłatnie w Dziale Tech-
nicznej Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum" Polkowice ul. Kolejowa 24A w godz. od 8.00 do 15.00
tel. (76) 746-18-66

Kryteria oceny ofert i ich znaczenie: cena ofertowa netto - 100%

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum" Polkowice ul. Kolejowa 24A -
sala narad w dniu 25.03.2010r. o godz. 10.15

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają określone wymagania:

1. Wnoszą wymagane wadium w wysokości 8.500,00 zł (słownie: osiem tysięcy pięćset złotych)

2. Posiadają doświadczenie w zakresie wykonywania prac odpowiadających charakterem zakresowi robót
zawartemu w specyfikacji przetargowej.

3. Spełniają warunki opisane w specyfikacji przetargowej.

4. Udokumentują dostęp do środków finansowych w wysokości co najmniej 100.000,00 zł.
Termin związania ofertą wynosi 30 dni od daty wyznaczonej na złożenie oferty.

» PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

Poniedziałek - Czwartek

Całodobowa emisja programu lokalnego

19.15 - program lokalny TV Polkowice

19.25 - lokalne wiadomości sportowe

19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra

20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny

Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie
przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra

Środa

Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesujący-
mi osobami w Polkowicach.

Piątek

18.30 - Twoje miasto Polkowice

18.55 - blok planszowo - informacyjny

19.15 - program Bez Montażu

Sobota - Niedziela

Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego tygo-
dnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.

Wszystkie programy telewizji można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie
www.tv.polkowice.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6
tel. 076 845 46 57

Górnicy zagrają z liderem

Już w najbliższą sobotę tj: 13 marca podopieczni Dominika Nowaka rozpoczną walkę o awans do I ligi. O trzy punkty nie będzie łatwo. Do Polkowic przyjeżdża zespół ze szczytu tabeli - Ruch Radzionków.

Sobotnie spotkanie z liderem, to wielka szansa dla polkowiczian, aby "złapać jeszcze bliższy kontakt" z czołową II ligi. Na półmetku rozgrywek zajmują wysokie, IV miejsce w tabeli tracąc zaledwie 2 punkty do wicelidera z Sosnowca i 5 do lidera - Ruchu Radzionków. Piłkarze Górnika nie zamierzają zaprzestać swojej zwycięskiej passy. Już w meczu inauguracyjnym rundę wiosenną mają okazję zrehabilitować się przed własną publicznością za najwyższą porażkę z jesieni, którą ponieśli właśnie w meczu z Radzionkowem.

W pierwszej odsłonie sezonu czarno - zieloni ulegli na Śląsku aż 4:1. Wówczas honorowym trafieniem dla Polkowic popisał się Paweł Żmudziński. Zaś dla zwycięskiej drużyny futbolówkę do siatki Górnika kolejno skierowali: Piotr Gierczak (2), Sebastian Gielza (15), Adam Kompała (45), Smoliński (90 - samob.).

- W rundzie jesiennej zagraliśmy bardzo chaotycznie. Przede wszystkim w defensywie. Pomiedzy poszczególnymi formacjami były wielkie luki, co zawodnicy Ruchu doskonale wykorzystali. Mam nadzieję, że w sobotę kibice zobaczą prawdziwe oblicze mojego zespołu. Przez okres przygotowawczy bardzo ciężko pracowaliśmy i zapewniam, że żaden z przybyłych na stadion sympatyków Górnika nie doświadczy braku zaangażowania u moich podopiecznych - mówi Dominik Nowak, trener Górnika.

Sobotni rywal polkowickiego Górnika jest jednym z najbogatszych klubów w II lidze. W przeciwieństwie do zimowej przysłał aż dzie-

sięciu, nowych zawodników, których nazwiska doskonale są znane fanom polskiej piłki. Wystarczy chociażby wymienić Dawida Jarkę, czy Słowaka Martina Matusa, o których pozyskanie walczyły wszystkie zespoły liczące się w walce o awans. Ostatecznie wybrali oni ofertę z Radzionkowa, ponieważ klub jest w stanie zapewnić im najlepsze warunki finansowe.

- Pieniądze grają ważną rolę, ale nie najważniejszą. Wiem, że różnice w grubości portfela można nadrobić swoją ciężką pracą i ambicją. Na pewno nie możemy czuć się z tego powodu gorsi. Jesteśmy zdeterminowani tak jak przed każdym innym meczem. Chcemy zagrać jak najlepiej i powalczyć o zwycięstwo - komentuje Dominik Nowak.

Polkowiczanie przez cały tydzień pracowali nad udoskonalaniem założeń taktycznych, które mają się okazać kluczowe w meczach mistrzowskich. Większość z nich znalazło już swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości - wysoka skuteczność w starciach kontrolnych i poukładana gra w defensywie. Sztab szkoleniowy jest zadowolony z wykonanej pracy i zauważalnych efektów w okresie przygotowawczym. Wszystko jednak zweryfikuje sobotnie spotkanie z liderem z Radzionkowa, które odbędzie się 13 marca o godzinie 19.00 na stadionie Górnika przy ulicy Kopalnianej 4.

- Serdecznie zapraszam na mecz drugiej ligi i proszę w imieniu swoim i całego zespołu o doping, bo będzie nam bardzo potrzebny - kończy Dominik Nowak.

Paweł Greń



Rozmowa z Dominikiem Nowakiem, trenerem Górnika Polkowice

Mam pozytywny ból głowy

- Panie trenerze spotykamy się tuż przed inauguracją rundy wiosennej. Proszę o podsumowanie obozu przygotowawczego w Grodzisku?

- Na pewno nie mogliśmy narzekać na warunki, choć nie ukrywam, że przy tak częstych opadach śniegu i niskiej temperaturze, nie było łatwo trenować. Korzystaliśmy ze sztucznej płyty, co również nie jest optymalne dla zespołu. Najważniejsze, że nie było kontuzji. Na obozie zrealizowaliśmy wszystkie założenia szkoleniowe. Pracowaliśmy bardzo ciężko nad elementami taktyki, presingu, zgrzania poszczególnych formacji. Kładliśmy również nacisk na stałe fragmenty.

- Jak ocenia pan postawę nowych zawodników?

- Sądę, że ze wszystkich trzeba być zadowolonym. Każdy z nich ma jednakowe szanse by grać w pierwszej jedenastce. Każdy musi cały czas walczyć o swoje miejsce w zespole. Czas

pokaże, który z tych piłkarzy będzie największym wzmocnieniem.

- W jakiej dyspozycji są Pana piłkarze?

- Najważniejsze, że wszyscy jesteśmy zdrowi. To też bardzo ważne, bo świadczy o dobrym przygotowaniu motorycznym. Każdy z nich jest już optymalnie przygotowany do pierwszego spotkania. Mam od niedawna taki fajny, pozytywny ból głowy. Zastanawiam się już nie tylko nad tym, jaka jedenastka ma wybiec na boisko, bo to będzie determinował przeciwnik. Myślę nad tym, jaką "osiemnastkę" wziąć na mecze mistrzowskie.

- Jaka jest atmosfera przed pierwszym meczem?

- Bardzo dobra. W sobotę gramy bardzo ważny mecz z liderem rozgrywek. Przeciwnik w ocenie wielu fachowców jest faworytem tego meczu. My jednak jesteśmy przekonani, że jeśli narzucimy własny styl gry, to go pokonamy.

- Inni wzmocnili się dużo bardziej od Górnika. Co pan na to?

- Trzeba sobie powiedzieć szczerze, że dzisiaj Zawisza Bydgoszcz, Ruch Radzionków, Zagłębie Sosnowiec, czy Olimpia Grudziądz to zespoły, które wydały zdecydowanie więcej na wzmocnienia. Ja jednak wielokrotnie powtarzałem i powtórzę raz jeszcze - w sporcie pieniądze to nie wszystko. Oczywiście mają znaczenie, ale nie decydują o wyniku. My w Górniku też nie możemy narzekać. Trzeba po prostu wyjść i udowodnić, że jesteśmy lepsi.

- Kto pana zdaniem będzie się liczył w walce o awans?

- Ruch Radzionków poczynił wielkie wzmocnienia i to główny kandydat. Bardzo mocne będą także Zagłębie Sosnowiec, Olimpia Grudziądz i Zawisza Bydgoszcz. To są kluby bogatsze od nas. Ja jednak wierzę, że to my będziemy czarnym koniem.

Rozmawiał: Paweł Greń

Górnik Polkowice na celowniku ZUS

Od kilku lat na innym "boisku", nie mającym nic wspólnego ze sportową rywalizacją, toczy się walka o to, aby Górnik Polkowice mógł nadal funkcjonować. Niestety obecnie istnieje bardzo poważne zagrożenie, że sprawy przybiorą zły obrót.

Największy polski ubezpieczyciel domaga się od wielu klubów piłkarskich, w tym naszego Górnika, spłaty - jego zdaniem zaległych składek - od premii i nagród za wyniki sportowe. W przypadku polkowiczian chodzi o trzy i pół miliona złotych. Klub nie dysponuje taką kwotą, Gmina zaś nie ma realnej prawnej możliwości pospieszenia z ratunkiem. Najprawdopodobniej już wkrótce nastąpi ostateczne rozstrzygnięcie w Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu.

Co może się zatem wydarzyć? Choć trudno się z tym pogodzić, należy brać

pod uwagę konieczność ogłoszenia upadłości klubu. Sąd wzięła się kwestia spornych kilku milionów złotych? Otóż kontrakty zawierane z piłkarzami grającymi na Kopalnianej składały się z dwóch części. W pierwszej znajdowała się miesięczna kwota podstawowa i od niej składki regularnie odprowadzano. W drugiej były nagrody i premie za wyniki sportowe. Od tej części nasz klub, podobnie jak to się dzieło w wielu innych miejscach w kraju, składek nie odprowadzał. Interpretacje przepisów były jednoznaczne i jasne - od nagród dla sportowców za rezulta-

ty ich pracy składek płacić nie trzeba. Jednak od pewnego czasu przedstawiciele ZUS zaczęli uparcie twierdzić, że przepis, na który powoływali się działacze, nie dotyczy kontraktów na profesjonalne uprawianie sportu.

W 2007 roku sprawa Górnika Polkowice trafiła do Sądu Okręgowego w Legnicy. Ten nie podzielił racji klubu. Górnik odwołał się od tego wyroku do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, który również nie uznał argumentów klubu. Ostatecznie sprawa trafiła do Sądu Najwyższego, który nakazał Sądowi Apelacyjnemu rozpatrzyć ją ponownie.

Zarząd Górnika Polkowice podkreśla, że robiono co tylko możliwe, aby znaleźć jakieś dobre wyjście z tej trudnej sytuacji. Trwały między innymi poszukiwania potencjalnego sponsora, ale bez powodzenia. Wypada powtó-

żyć, iż Gmina Polkowice nie ma prawnych możliwości dofinansowania klubu, by spłacić jego zobowiązania. Już w najbliższy weekend rozpoczynają się rozgrywki drugiej ligi piłkarskiej. Nasz Górnik zajmuje czwartą lokatę i do lidera - Ruchu Radzionków - traci pięć "oczek". Niestety może okazać się, że promocja wywalczona na boisku w sportowej walce zostanie przekreślona przez niedoskonałe prawo i budzący liczne kontrowersje, lecz obowiązujący wciąż system finansowania polskiego sportu.

W podobnej sytuacji są dziesiątki drużyn w całej Polsce, także tych z ekstraklasy. Trzeba zauważyć, że swoją akcję ściągania pieniędzy ZUS prowadzi z rosnącą determinacją od kiedy pojawiają się głosy o jego wielkiej wielomiliardowej i narastającej dziurze

budżetowej, o zagrożeniach dla całego polskiego systemu emerytalnego.

Ewentualne wyroki nakazujące klubom spłatę zadłużenia mogą sprawić, że z mapy piłkarskiej Polski zniknie kilkanaście, a może i kilkadziesiąt drużyn.

Wieloletnia tradycja Górnika Polkowice, przyzwyczajenia i oczekiwania kibiców - wszystko to staje obecnie pod dużym znakiem zapytania. Oczywiście wszyscy odnoszą się z ogromną troską do zaistniałej sytuacji. Są jednocześnie przygotowywane plany, które pozwoliłyby w przyszłości odbudować futbol na dobrym poziomie, jako wartość wpisującą się na nowo w sportową mapę naszego miasta. O rozwoju wydarzeń będziemy na bieżąco informować.

Konrad Kaptur

Fantastyczna postawa bokserów

W Świdnicy odbyły się indywidualne Mistrzostwa Dolnego Śląska kadetów i juniorów w boksie. W zawodach wystartowało trzech zawodników PKB. Nasi pięściarze zaprezentowali się bardzo dobrze i przywieźli do Polkowic medale.

W trakcie turnieju widzowie obejrzeli ponad 50 walk, w których zaprezentowało się 85 zawodników z trzynastu klubów. W kategorii kadetów barwy PKB reprezentował Adam Kaźmierczak, który stanął na najwyższym stopniu podium. Polkowiczanie stoczył dwie, trzyrundowe walki, które pewnie wygrał na punkty. W półfinale zmierzył się z Krystianem Koniecznym z Dzierżoniowa. Zaś w finale, po zaciętej walce zawodnik Polonii Świdnica musiał uznać wyższość Kaźmierczaka, który zasłużenie sięgnął po złoto. Jak mówi Kamil Mikołajczyk, prezes PKB były to jego pierwsze walki w turniejach. - Nasz zawodnik odnotował rewelacyjne zawody. Pomimo, że był to jego debiut na ringu, wygrał ze stresem i udowodnił nam, że warto na niego stawiać. Jest młodym perspektywicznym pięścierzem, ale nie ukrywamy, że czeka go jeszcze dużo ciężkiej pracy, by mógł w przyszłości liczyć się w boksie.

W zmaganiach juniorów nasze miasto reprezentowało dwóch zawodników PKB. W kategorii wagowej do 57 kg, Bartosz Niedźwiecki przywiozł do Polkowic srebrny medal. Półfinalową walkę stoczył z Andrzejem Jakuboszczakiem, z MKB Górnika Lubin. Czterorundowy pojedynek na świdnickim ringu okazał się być udanym dla naszego debiutanta. Sędziowie jednogłośnie wskazali na kartach punktowych zwycięstwo Bartosza Niedźwieckiego. W finale uległ na punkty z aktualnym mistrzem Polski juniorów - Dominikiem Polakiem.



Ostatni z zawodników PKB - Mateusz Zaraza w kategorii wagowej do 64 kg również wywalczył srebrny medal.

- Mateusz w półfinale nabawił się kontuzji, która w walce finałowej z tak doświadczonym zawodnikiem jak Łukasz Skiba (wicemistrz Pucharu Polski juniorów) pozbawiła go szansy na złoty medal w mistrzostwach. Z kolei jesteśmy zadowoleni z debiutu Bartka Niedźwieckiego, który w półfinale mądrze taktycznie pokonał Jakuboszczaka. Niestety w finale trafił na bardzo wymagającego rywala. Chciałbym podziękować w imieniu zarządu PKB trenerowi Wiesławowi Witkiewiczowi za przygotowanie zawodników do mistrzostw. Sukcesy naszych pięściarzy to również jego zasługa - kończy Kamil Mikołajczyk, prezes PKB.

Obecnie nasi pięściarze przygotowują się do kolejnych walk w ramach "Sobót Bokserskich" i indywidualnych mistrzostw w kraju. Zaś siostry Patrycja i Kamila Bednarek przygotowują się do MP senierek, które odbędą się jeszcze w tym miesiącu.

Paweł Gref

Rozmowa z Patrykiem Tomczakiem, medalistą mistrzostw Polski w lekkiej atletyce

Dam z siebie wszystko

- Mistrzowskie medale nigdy nie są dziełem przypadku. Ciężko musiałeś pracować na swój?

- Bardzo ciężko. Trzy ostatnie lata były pasmem wyrzeczeń i ciężkiej pracy. Dlatego moje medale na pewno nie są dziełem przypadku.

- Który z wywalczonych krążków uważasz za najcenniejszy?

- Srebro, zdobyte podczas mistrzostw Polski gimnazjów w Białymstoku, rozegranych w czerwcu ub. roku. To medal szczególny, bo wywalczony przez całą naszą drużynę.

- Do walki dopingują Cię sukcesy, czy porażki?

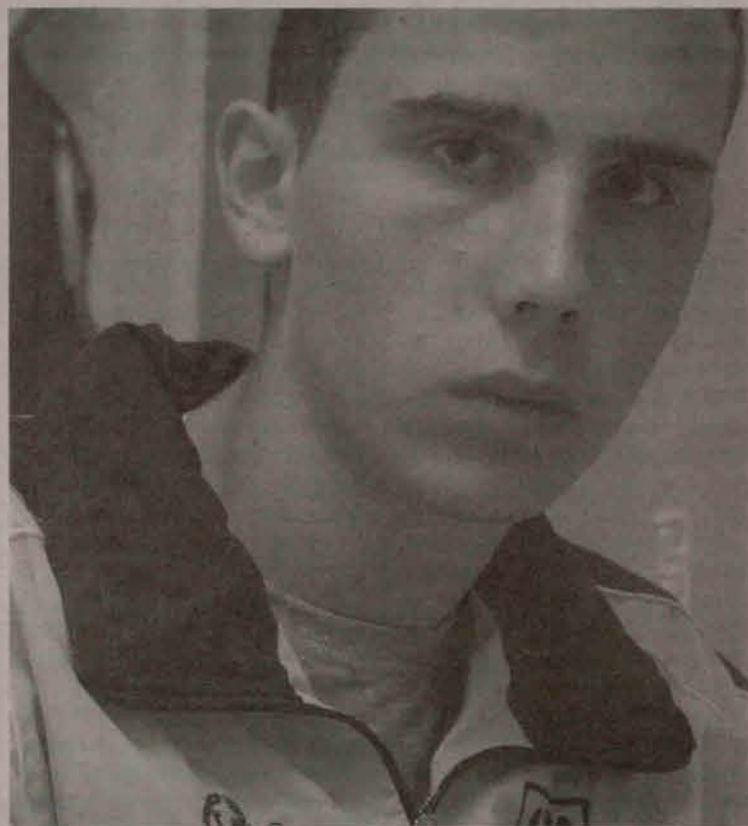
- Bardziej sukcesy. Porażki też są motywujące, ale nic nie zastąpi szczęścia zwycięstwa i jego motywującej siły.

- Na styczniowym mityngu w Spale uzyskałeś rewelacyjny rezultat (22:40) w biegu na 200 metrów, który aktualnie w rankingu jest drugim wynikiem w kraju. Czy to oznacza, że zobaczymy Ciebie podczas tegorocznych Igrzysk Olimpijskich do lat 18 w Singapurze?

- Najpierw musiałbym uzyskać dobry czas podczas kwalifikacji europejskich, które będą rozgrywane w maju w Moskwie. Dam z siebie wszystko, ale o efekcie nie chciałbym jeszcze przesądzać.

- Radzisz sobie z godzeniem nauki ze sportem?

- Zanim rozpocząłem naukę w szkole średniej miałem wątpliwości, czy uda mi się pogodzić te dwie rzeczy. Jednak po kilku miesiącach szkoły mogę chyba zaryzykować twierdzenie, że treningi i starty nie przeszkadzają w dobrej nauce. Zresztą, należa-



ło o to zapytać także moich nauczycieli.

- Za dwa lata kończysz szkołę i zdajesz maturę. Jakie masz plany na przyszłość?

- Chciałbym nadal uprawiać sport i odnosić w nim sukcesy. Jednak nie sądzę, aby miał on być treścią całego mojego dorosłego życia. Chcę podjąć studia, może na którymś z wydziałów nauk ścisłych, np. ekonomii.

- W życiu każdego sportowca oprócz sukcesów są także trudne chwile, porażki. Jak było z tym u Ciebie?

- Mam takich chwil zwątpienia sporo na swoim koncie. Demotywujące są zwłaszcza porażki,

tym bardziej, że do każdego startu przygotowuję się bardzo starannie i ciężko.

- Cel sportowy na 2010 r.?

- Wspomniane wcześniej kwalifikacje europejskie do Igrzysk Olimpijskich do lat 18. Chciałbym tam wypaść jak najlepiej.

- Gdybyś miał kogoś zachęcić do uprawiania lekkiej atletyki, co byś im powiedział?

- Sport to przede wszystkim świetna przygoda, a chyba każdy młody człowiek lubi przygodę. To także przygotowanie do dorosłego życia, bo nie jest łatwo ciężko i systematycznie pracować, kiedy ma się 17 lat.

Rozmawiał: Paweł Gref

Wicelider wygrywa w Polkowicach

Podopieczni Stanisława Kwiatkowskiego ulegli we własnej hali 4:5 z drużyną FC Nova Katowice. Po tej porażce nasi halowcy zajmują 10 miejsce w ligowej tabeli i od strefy spadkowej dzieli ich tylko jednopunktowa przewaga nad toruńskim Marwitem. Spotkanie odbyło się w ramach 17 kolejki Ekstraklasy futsalu.

W meczu zabrakło nie tylko szczęścia, ale również czołowych graczy w szeregach naszej drużyny. Na parkiecie nie pojawili się tacy zawodnicy jak Grzegorz Nowak, Marek Dudka i Grzegorz Walaszkiewicz. Absencja dwóch ostatnich spowodowana była wymuszonymi zabiegami medycznymi, które piłkarze przeszli w zeszłym tygodniu. Urazy są na tyle poważne, że kibice nie zobaczą ich do końca sezonu na ligowych boiskach. "Luki" w składzie Stanisław Kwiatkowski wypełnił Patrykiem Różyckim i Andrzejem Korycińskim.

Na pierwszego gola licznie zgromadzona publiczność w polkowickiej hali czekała pięć minut. Wówczas wynik meczu otworzył Tomasz Trznadel. Po niespełna 10 minutach goście dopro-

wadzili do wyrównania. Zamieszanie w polu karnym TPH wykorzystał Marcin Kiepiński i Wojciech Wójtowicz był zmuszony wyjąć piłkę z własnej bramki. Tuż po tym trafieniu, arbiter nie podyktował ewidentnego rzutu karnego dla gospodarzy, po zagranii ręką katowickiego obrońcy w granicach 7 metra. Po 16 minutach podyktował za to przedłużony rzut karny dla gości. Na szczęście dla podopiecznych Stanisława Kwiatkowskiego strzał Błażeja Korczyńskiego zatrzymał się na poprzeczce. W końcówce pierwszej odsłony wpadły jeszcze dwa gole. W 18 minucie futbolówkę do siatki gości skierował Sebastian Jędrzejowski, a wyrównujące trafienie dla Ślązaków było autorstwa Rafała Jarznika, który

oddal niesygnalizowany strzał z prawego skrzydła.

Po zmianie stron TPH wypracowało dwubramkową przewagę, którą niestety roztrwonili w końcówce spotkania. Najpierw po wybronionym ataku zawodników Novej, Adrian Jędrzejowski znalazł się w sytuacji sam na sam z golkiperem przyjezdnych i pewnie wpakował piłkę do bramki. Przewaga naszych zmusiła szkoleniowca z Katowic do wprowadzenia bramkarza lotnego. Jednak i w tej sytuacji gospodarze potrafiли sobie z tym poradzić i odnotowali czwarte trafienie. Gdy wszystko wskazywało na to, że komplet punktów zostanie w Polkowicach, piłkarze TPH w 106 sekund stracili trzy bramki.



Po tej porażce nasi halowcy zajmują 10 miejsce w tabeli, a w swoim dorobku zgromadzili zaledwie 12 oczek w 17 spotkaniach. Bilans podopiecznych Stanisława Kwiatkowskiego w tym sezonie to 4 zwycięstwa i aż 13 porażek.

W następnej kolejce polkowiczanie jadą do Szczecina, gdzie zmierzą się z miejscową Pogonią.

Paweł Gref

Polkowiczanki lepsze od Częstochowy

Jedna Xin Yang to zbyt mało, by pokonać grający równo MKSTS. Podopieczne trenera Sławomira Słowińskiego po ostrej walce dopisały do swojego dorobku komplet punktów i w tabeli ekstraklasy zajmują szóste miejsce.

Akademiczki z Częstochowy przed meczem z polkowiczankami miały w swoim dorobku taką samą ilość punktów zdobytych przy ekstraklasowych stołach. Stąd też pojedynek zapowiadał się ciekawie. Tym bardziej, że w pierwszej rundzie to częstochowianki były górą.

- Postaramy się wziąć rewanż za tamtą porażkę - mówiła Katarzyna Grzybowska, jedna z naszych.

Mecz zaczął się od gładkiej wygranej Yu Ying z Agatą Pastor. Trzy szybkie sety nie miały historii. Yu wygrała do 4,6 i 5 i otworzyła wynik pojedynku. W partii numer dwa po przeciwnych stronach stołu stanęły Katarzyna Grzybowska z MKSTS oraz Chin-ka Xin Yang. Kasia starała się z całych sił, ale w starciu z

ofensywnie grającą rywalką nie miała zbyt wielu argumentów i ostatecznie uległa 0:3. Trzeci bój stoczyły Lenka Harabaszowa oraz Aleksandra Pięta. Polkowiczanka zdeklasowała rywalkę. O sile przewagi Lenki świadczy łączna ilość małych punktów zdobytych przez jej rywalkę. Pięcie udało się uciulać zaledwie 9 małych punkcików. W chińskim pojedynku spotkały się Yu i Yang. Górą była częstochowianka, która wygrała dość gładko 3:0. W partii decydującej o wyniku całego meczu Grzybowska odprawiła z kwitkiem Pastor.

- Dziewczyny zagrały konsekwentnie, ambitnie i co najważniejsze skutecznie. Forma jest niezła, co dobrze rokuje przed kolejnymi pojedynkami w ekstraklasie - sko-



Yu Ying zdobyła jeden z trzech punktów dla MKSTS.

mentował tuż po meczu trener Sławomir Słowiński.

Kolejny mecz polkowiczanki rozegrają na wyjeździe 13 marca. Ich rywalem będzie ekipa GLKS Wanzl Nadarzyn.

Konrad Kaptur

MKSTS Polkowice - KU AZS AJD Częstochowa 3:2

Yu - Pastor 3:0 (11:4, 11:6, 11:5), Grzybowska - Xin 0:3 (9:11, 7:11, 5:11), Harabaszowa - Pięta 3:0 (11:3, 11:2, 11:4), Yu - Xin Yang 0:3 (8:11, 4:11, 3:11), Grzybowska - Pastor 3:1 (11:6, 9:11, 11:6, 11:3).

Brąz Kasi Grzybowskiej

Historyczny sukces zanotowała nasza uzdolniona tenisistka stołowa. Podczas rozgrywanych w Sosnowcu mistrzostw Polski Kasia wywalczyła medal w singlu.



Przypominamy, że przed rokiem Grzybowska zakończyła rywalizację w grze pojedynczej na miejscach 5-8. Wówczas zdobyła medale w grze podwójnej. Teraz przyszła pora na najbardziej prestiżową konkurencję. Droga polkowiczanki do podium nie była łatwa. Tym bardziej, że grała ona z drobną kontuzją odniesioną podczas ostatniego meczu ekstraklasy. W związku z tym sam udział zawodniczki w krajowym czempionacie stał pod dużym znakiem zapytania. Na szczęście udało się ją doprowadzić do sprawności umożliwiającej walkę z najlepszymi. W ćwierćfinale podopieczna trenera Sławomira Słowińskiego pokonała Monikę Pietkiewicz 4:0 i

w pojedynku decydującym o awansie do wielkiego finału przyszło jej zmierzyć się z Agatą Pastor. Niestety nasza zawodniczka musiała uznać wyższość rywalki, która zwyciężyła 4:1. Mistrzynią Polski została Xu Jie z Nadarzyn. Wraz z Grzybowską brązowy medal zdobyła także Natalia Partyka.

- Sukces Kasi potwierdza, że należy ona do ścisłej czołówki krajowej. Liczę, że jej wysoka dyspozycja przyniesie nam wiele pożytku w rozgrywkach ekstraklasy - powiedział nam trener Słowiński.

Mistrzostwa Polski w Sosnowcu rozegrano od 5 do 7 marca.

KoK

14 śmiałków pobiegło

Ponad trzy tysiące osób ukończyło tegoroczny Bieg Piastów, który w miniony weekend odbył się na Polanie Jakuszyckiej. W tym gronie nie zabrakło oczywiście reprezentantów naszego miasta.

Najsłynniejszy polski bieg narciarski został w tym roku rozegrany już po raz 34. Walczono zarówno w stylu klasycznym jak i dowolnym, na dystansach 50, 30 oraz 26 kilometrów. Wśród zawodników znalazł się między innymi Andrus Ansip, premier Estonii. Zajął 252. lokatę, uzyskał czas 3:04:01. - Biegam na nartach od lat. Jedni zbierają znaczki, inni monety, a ja kolekcjonuję biegi narciarskie - tłumaczył przed startem Ansip. Szkoda, że na podobny krok nie zdecydował się żaden z polskich polityków. Tradycyjnie na Polanie Jakuszyckiej pojawili się także amatorzy biegania z Polkowic. Spośród 14 osób, które zameldowały się na starcie, szóstka wzięła udział w najdłuższym biegu - na 50 kilometrów stylem klasycznym. Najlepszy czas uzyskał Witold Biedrzycki - 2:55:24. Drugi rezultat wśród polkowiczanki - 3:28:08 to dzieło Adama Kończaka, a trzeci - 3:40:49 Witolda Krzemińskiego. Ponadto w najdłuższym biegu wzięli udział - Waldemar Jedynak, Wiesław Klich i Dariusz Soliwoda. Na 26



Wiesław Klich i Adam Kończak tuż przed startem do biegu na 50 km stylem dowolnym.

kilometrów stylem klasycznym pobiegli: Paweł Żelichowski, Andrzej Pawłowski, Andrzej Żrebek i Wojciech Potocki. Z kolei w biegu na 30 kilometrów stylem dowolnym wystartowali - Witold Biedrzycki, Robert Paszkiewicz, Bogdan Puchalski, Dariusz Kowalski i Ewa Puchalska. Specyfiką Biegu Piastów jest sporządzanie klasyfikacji branżowych. War-

to wspomnieć, że w gronie pracowników sektora miedziowego dwukrotnie na podium stawał Witold Biedrzycki - na 50 kilometrów dowolnym był bezkonkurencyjny, a na 50 km. klasykiem zajął miejsce drugie. Z kolei Robert Paszkiewicz na 30 km. stylem dowolnym zajął trzecie miejsce.

KoK

Lotos Gdynia okazał się za mocny

Dziewczyny z CCC Polkowice w półfinale turnieju finałowego o Puchar Polski pokonały akademicki z Gorzowa. W finale musiały uznać wyższość Lotosu Gdynia i tym samym zadowolić się drugim miejscem, które należy uznać za duży sukces.

Wygrywając z KSSSE AZS PWSZ polkowiczanki przerwały zwycięską passę podopiecznych trenera Dariusza Maciejewskiego. W finale naszym dziewczynom przyszło się zmierzyć z podopiecznymi trenera Jacka Winnickiego, które musiały wznieść się na wyżyny swoich umiejętności, by w zaciętym boju z krakowską Wisłą wywalczyć awans. Gdynianki pokonały Wisłę różnicą zaledwie dwóch punktów - 69:67. W finale Lotosowi poszło łatwiej. Od samego początku do gdynianki narzuciły naszemu zespołowi swój styl, zdominowały walkę pod tablicami, przez co miały możliwość ponawiania akcji w ataku. Ponadto miały w swoich szeregach znakomitą Roneeke Hodges, która była nie do zatrzymania. W pierwszej połowie Amerykanka rzuciła aż 17 punktów popisując się efektownymi akcjami. Co więcej, w strefie podkoszowej CCC spustoszenie porównywalne z tornadem siała Ivana Matovic, która wykorzystywała bezlitośnie przewagę wzrostu oraz doświadczenia nad Nadią Parker. Do przerwy gdynianki prowadziły różnicą 15 punktów - 43:28. Po zmianie stron polkowiczanki zaczęły agresywniej bronić, lepiej zbierać i skuteczniej rzucać. W efekcie systematycznie odrobiły straty. Świetną partię rozgrywała zwłaszcza Amisha Carter, która w całym meczu rzuciła 16 punktów, a także zaliczyła aż 13

zbiórek - najwięcej spośród wszystkich koszykarek. Po pięciu minutach trzeciej kwarty i celnym rzucie Natalii Trafimawej przewaga Lotosu stopniała do siedmiu "oczek" i wydawało się, że nasze mają szansę na dojdzie rywalek. Wówczas jednak CCC zagrało nierozważnie kilka akcji z rzędu, a gospodynie bez większych problemów zdobywały kolejne punkty. Dwukrotnie "trójką" poczęstowała "pomarańczowe" Olivia Tomiałowicz i ponownie Lotos zwiększył przewagę do kilkunastu punktów. W ostatniej kwarcie dziewczyny trenera Winnickiego kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie i bez większych problemów "dowiozły" wygraną do ostatniej syreny. Po zakończeniu meczu Lotos odebrał Puchar, a Ivana Matovic nagrodę dla najlepszej zawodniczki turnieju finałowego. Zarówno zwyciężczynie, jak i nasz zespół zostały obdarowane przez władze PLKK i PZKosz samochodami marki Ford. Drugą lokatę w Final Four Pucharu Polski trzeba uznać za sukces naszego zespołu. Zwycięstwo nad niepokonanym w tym sezonie zespołem akademickim z Gorzowa z pewnością pozytywnie wpłynie na naszą drużynę. To niezwykle ważne, bo w końcówce sezonu zasadniczego oraz fazy play-off to nastawienie psychiczne i wiara we własne możliwości może mieć kluczowe znaczenie.

Konrad Kaptur



CCC wyrwało zwycięstwo w końcówce

Jeszcze minutę przed końcem Artego prowadziło trzema punktami. Wówczas objawił się strzelecki geniusz Natalii Trafimawej, która dwukrotnie trafiła za trzy i zapewniła swojemu zespołowi komplet punktów.

W dniu skład numeru Gazety polkowiczanki grały w Rybniku z tamtejszym Uteksem Row.

Pierwszy mecz pomiędzy CCC a Artego to była totalna demolka bydgoszczanek. Dziewczyny z Polkowic pokonały rywalki różnicą aż 49 punktów. Od tego czasu minęło ponad cztery miesiące. W obydwu zespołach zaszły zmiany kadrowe. Stąd też było jasne, że powtórzenie tego wyniku jest mało prawdopodobne. Tym bardziej, że koszykarki CCC na trykot Artego zamieniła Ryan Coleman. Rzucająca ze Stanów Zjednoczonych przed przyjazdem do Polkowic dała się poznać w polskiej ekstraklasie jako gracz o nieprzeciętnych zdolnościach. Niestety w CCC spisywała się przeciętnie i zrezygnowano z jej usług. Nowego pracodawcy Coleman nie szukała długo, bo od razu trafiła do Artego. Dla niej mecz z dawnymi koleżankami miał być wyjątkowy i podeszła do niego niezwykle zmotywowana. Od pierwszej syreny Amerykanka należała do wyróżniających się zawodniczek. W pierwszej kwarcie rzuciła dziewięć punktów i obok swojej rodaczki Lori Crisman należała do najsukuteczniejszych. Po stronie naszych punktowały głównie Natalia Trafimawa oraz Justyna Jeziorna. Przez całą pierwszą kwartę wynik oscylował wokół remisu. Zakończyła się ona dwupunktowym prowadzeniem CCC. Na samym początku kwarty numer dwa Crisman doprowadziła do remisu, a Coleman odpalając pierwszą "trójkę" wyprowadziła gospodynie na trzypunktowe prowadzenie. W kolej-



nych fragmentach meczu wydawało się, że CCC zaczyna przejmować kontrolę nad wydarzeniami na parkiecie. Polkowiczanki zaczęły lepiej zbierać, a także szybciej rozgrywać piłkę. Na dwie minuty przed przerwą dziewczyny trenera Krzysztofa Koziorowicza prowadziły sześcioma punktami (36:42). Niestety końcówka to był popis gospodyń, które zdobyły 10 punktów z rzędu i do szatni schodziły z czteropunktowym bagażem (46:42). W pierwszej połowie niekwestionowaną bohaterką meczu była Coleman, która uzbierała 20 "oczek" i mogła pochwalic się stuprocentową skutecznością w rzutach za trzy punkty (3 na 3). Po zmianie stron kapitałną partię rozgrywała Crisman, która punktowała seryjnie. Po jej popisowych akcjach gospodynie prowadziły już 56:44. Na szczęcie w końcówce obudziła się Daria Mieloszyńska, która zdobyła pięć punktów z rzędu i tuż przed ostatnią kwartą zniwelowała straty do czterech "oczek". Ostatnia odsłona pojedynku zaczęła się celnego rzutu za dwa Trafimawej, która po chwili dołożyła kolejne dwa "oczka" z linii osobistych i doprowadziła do remisu. Niestety to był

sygnal do natarcia dla Coleman, która najpierw trafiła za dwa, by po chwili zaliczyć czwartą trójkę. W 59 minucie gospodynie prowadziły 67:64. Wówczas dwukrotnie zza linii 6,25 kosz gospodyń przedziurawiła Trafimawa i zapewniła "pomarańczowym" bardzo ważne zwycięstwo.

Konrad Kaptur

ARTEGO BYDGOSZCZ - CCC POLKOWICE 69:74 (26:28, 20:14, 14:14, 9:18)

ARTEGO Bydgoszcz: Coleman 29, Crisman 17, Payne 12, Rzeźnik 6, Mysków 0 oraz Kaja 3, Płociennik 2, Parus, Young, Chomać po 0.

CCC Polkowice: Trafimawa 20, Mieloszyńska 9, Jeziorna 8, Carter 6, Bobbit 7 oraz Babicka 9, Parker 8, Bortelowa 5, Pietrzak 2.

Sędziowali: Marcin Koralewski (Poznań), Grzegorz Czajka (Stalowa Wola)

Widzów: 500.

» WOKOŁ SPORTU

Prawdziwe gwiazdy wśród rozrzuconych darmozjadów

Od ochów i achów nad osiągnięciami Justyny Kowalczyk, Adama Małysza i naszych panczenistek można dostać bólu głowy. Cóż, taka nasza polska norma - ogrzewać się w blasku olimpijskich medali umiemy, jak mało kto. Prym wiodą w tej materii zwłaszcza politycy. Stąd też rozliczne zaproszenia dla naszych mistrzów - a to śniadanie u prezydenta, obiad u premiera, kolacyja u ministra. W fetowaniu sukcesów osiągniętych poziom porównywalny ze światową czołówką, gdzie wręcz wzniesiliśmy się na piedestał. Szkoda, że z równie wielkim zaangażowaniem nie zastanawiają się sportowcy decydenci nad rzeczywistą kondycją naszych zimowych sportów i sposobami jej poprawienia. Wieszanie, że start w Vancouver był wspaniałym wydarzeniem nieestety zaciemnia obraz rzeczywistości, bo pięć spośród sześciu krążków zdobyła dwójka zawodników. Co więcej, ani Kowalczyk, ani Małysz to nie są modelowe wytwory polskich systemów szkoleniowych. To ra-

czej geniusze, którzy rodzą się raz na kilkadziesiąt lat. Poziom prezentowany przez pozostałych naszych sportowców zimowych, poza Tomaszem Sikorą biegaczami, jest ogólnie mówiąc bardzo niski. Pamiętam swoje zdziwienie, gdy usłyszałem informację, że do Vancouver leci 47 zawodników. Stąd u licha uzbierało ich się aż tylu, skoro reprezentacja hokeistów zaszczyciła walka o olimpijskie medale nie dostąpiła? To pytanie nie dawało mi spokoju. Na przygotowania tejże kadry do startu w Kanadzie z państwowej kasy poszło 31 milionów złotych, o 10 więcej niż na igrzyska w Salt Lake City osiem lat temu. Zatrważające fakty można wyczytać, gdy przyjrzy się bliżej liście związkowców, którzy olimpijczykom towarzyszyli. Z czwórką naszych żywiarzy figurowych, którzy zajęli wyłącznie miejsca na szarym końcu swoich konkurencji, poleciała ósemka związkowych towarzyszy. Koszty przelotów i ich utrzymania na miejscu pokryto ze związkowych kas. Rozrzu-

ność polskich związków sportowych jest doprawdy zatrważająca, tym bardziej, że podobno żyjemy w kraju na dorobku. Już sam fakt istnienia niezliczonych związków sportowych w konkurencjach zimowych to pomyłka będąca gigantycznym odstępstwem od europejskich norm. Skoro w takim trybie żywiarstwo figurowym mamy około 20 zawodników, i tyleż samo szefów, wiceszefów, członków prezydium, komisji i czego tam jeszcze to po co taki związek. W Austrii, która jest zimową potęgą jest jeden związek sportów zimowych podzielony na departamenty. Czemu nie przeniesienie tego rozwiązania na polski grunt, nie zlikwidujemy pochłaniających setki tysięcy złotych działaczy, a zaoszczędzonych pieniędzy nie przeznaczymy na szkolenie. Pytanie pod rozwagę ogrzewających się w blasku olimpijskich medali.

Konrad Kaptur